

**Książki o Papieżu ● Harcmistrz Millan ● Wyścig basenów  
Pierwsza praca ● W monitoringu ● Alter ego i Ab ovo**

www.wiadomosci.krakow.pl

tradycja od 1995 r.

# WIADOMOŚCI

PL ISSN 1507-6105

Egzemplarz bezpłatny  
Przeznacz dalej!

Nr 4 (123) Rok XII

KRAKÓW

Bieżanów, Kozłówek, Kurdwanów, Piaski Nowe i Wielkie,  
Prokocim, Rżąka, Wola Duchacka Wschód i Zachód

kwiecień 2006



## Pierwsza praca

W prasie pełno jest ogłoszeń pracodawców poszukujących młodych osób. Oferuje się im zajęcia z bardzo szerokiej palety; różne dziedziny, warunki, wynagrodzenie. Są takie, które kuszą atrakcyjnymi stawkami, nastawione na młodych specjalistów, są też takie które nie wymagają doświadczenia, jeszcze inne oferty w praktyce dalece różnią się od obietnic. Jak zarabia podgórska młodzież, jakie zajęcia wybierają? Postanowiliśmy ją o to zapytać.

### Nie zawsze legalna

Wiek podejmujących pracę zarobkową w Polsce obniża się. Czy to znaczy, że nasze społeczeństwo doślejse? Nasza młodzież dojrzewa na wzór np. amerykańskiej? Niestety to nie jest główny czynnik przy podejmowaniu decyzji o pójściu do pracy. Warunki w naszym kraju są odmienne od tych za oceanem.

Moją pierwszą pracę podjąłem w wieku 14 lat; sprzedawałem środki czystości. Zarabiałem parę groszy, ale to wystarczyło, aby zaspokoić potrzeby czternastoletka.

*Cd. na str. 4*

## Artyści z Bieżanowa



W Domu Kultury SM „Nowy Bieżanów” można oglądać wystawę prac uczestników pracowni plastycznej dla młodzieży i dorosłych. Zadziwiają one swoim pięknem i dojrzałością, a niekiedy warsztatem malarskim. Malowali kolejno: Diana Batruch, Edward Witek, Joanna Rutkowska, Julia Pamuła.

*Szczegóły na str. 8*

## Szanse na baseny

W naszym rejonie mogą powstać dwie kryte pływalnie: na Kurdwanowie przy ul. Wysłouchów oraz w Prokocimiu przy ul. Kurczaba.

Według stanu z końca marca br. plan budowy krytej pływalni na terenie ośrodka sportowo-rekreacyjnego na Kurdwanowie przedstawia się następująco: – Wydane zostało pozwolenie na budowę, wykonywany jest projekt i kosztorys. Przygotowujemy się do przetargów na wykonawcę. Jeszcze w tym roku możliwe jest wykonanie stanu surowego otwartego budynku krytej pływalni – deklaruje prezes KS „Grzegórzecki” Bogdan Wojtasik, w którego władaniu znajduje się obiekt przy ul. Wysłouchów 34. Szacunkowy koszt I etapu to ok. 2,8 mln złotych.

– Największe szanse ma 25-metrowy, z pełnym

zapleczem basen na Kurdwanowie – potwierdza Antoni Malik z Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa. Koszt całości szacowany jest na 10 – 20 mln zł.

Szanse ma także basen przy ul. Kurczaba na os. Prokocim Nowy. – Byłoby to do wykonania, gdyby powstał na małym obiekcie, długości ok. 16 metrów. nastawionym głównie na szkoły. Można by to zrobić w pół roku. Koszt minimalny to ok. 2,8 mln zł. – mówi Antoni Malik.

Tymczasem na wszystkie tego typu zadania zapisano w tegorocznym budżecie kwotę zaledwie 3 mln zł. Pozytywna decyzja w sprawie podziału środków należy do prezydenta Krakowa i do Wydziału Spraw Społecznych UMK.

*Szczegóły na str. 5*



Życzymy  
Wesołego Alleluja!  
tradycyjnego  
smacznego jajka!  
i mokrego  
śmigusa-dyngusa!

**Druk-  
arnia**  
**LEYKO** sp. z o.o.

**profesjonalizm  
nowoczesność  
najwyższa jakość  
rozsądna cena**

Kraków, ul. Romanowicza 11  
tel. 012 656 44 87, fax: 012 656 17 22  
e-mail: drukarnia@Leyko.pl  
www.leyko.pl

**TEUMIKI**  
i haki holownicze  
NAJNIŻSZE CENY I NAJWIĘKSZY WYBÓR  
hurt - detal - serwis

tel: 657-23-75, 0506 085-873  
K-ów, ul. Polonijna 1

**Tenis  
Fitness  
Siłownia  
Kosmetyka**

**Strefa FIT**

ul. Wysłouchów 34  
tel. 012 659 47 80  
www.strefafit.pl

**W Twoim  
sąsiedztwie!**

**Usługi finansowe**

Kraków | ul. Podedworze 20 |  
tel. 012 657 22 38 | tel. kom. 604 600 343

**Bank BPH**

Usługi Finansowe Partner Banku BPH SA

**Bezpiecznego jajka!**

**Najtańsze  
ubezpieczenia**

bezprowizyjne

**OC, AC, NW,  
mieszkania**

kupujemy samochody za gotówkę – 501 580 353

ul. Walerego Sławka 45  
tel. 012 655 17 02  
kom. 880 221 862

Nowa Huta, os. Jagiellońskie 19  
tel. 012 681 33 88 kom. 880 220 412

## Lokalne Forum ■ Lokalne Forum ■ Lokalne Forum ■ Lokalne Forum ■ Lokalne Forum ■ Lokalne Forum

W 5. rocznicę śmierci

## Wspomnienie o hm. Stanisławie Millanie

20 marca br. minęło 5 lat od śmierci druha Stanisława Millana (1925 – 2001), obywatela wielce zasłużonego dla Łagiewnik, wieloletniego Prezesa naszego Stowarzyszenia, patrona ulicy w Łagiewnikach.

*„Odszedłeś cicho, bez słów pożegnania...*

*Tak jakbyś nie chciał swym odejściem smucić...*

*Tak jakbyś wierzył w godzinie rozstania,*

*że masz niebawem z Dobrą Wieścią – wrócić.”*

Słowa te napisała pani Zofia Millanowa, wdowa po zmarłym, i przeczytała je w dn. 7 kwietnia 2001 r. na wieczorne wspomnieniowym w gronie seniorów harcerstwa, przyjaciół i znajomych.

Stanisława Millana pochowaliśmy na cmentarzu przy ul. Wspólnej, po mszy żałobnej w kościele parafialnym pw. NSPJ w Łagiewnikach. W wygłoszonym kazaniu pożegnał Go w naszym imieniu ks. proboszcz Bronisław Bułka.

Zmarły był niezwykle zasłużonym dla parafii, wieloletnim bliskim współpracownikiem ks. proboszcza, m. in. budowniczym kościoła parafialnego w Łagiewnikach, autorem wielu wystaw w parafii, corocznych Grobów Pańskich, Szopek i ołtarzy na święto Bożego Ciała.

Urodził się 4 kwietnia 1925 r. w Przegorzałach k/Krakowa jako trzeci syn Władysława i Janiny z d. Surówka. Do Łagiewnik przybył wraz z rodziną w 1928 r., gdzie rodzice kupili działkę i wybudowali dom, który ukończyli dopiero w 1939 r.

Szkole podstawową ukończył w Łagiewnikach, następnie uczęszczał do podgórskiego gimnazjum im. T. Kościuszki. Maturę uzyskał po wojnie w Liceum im. Nowodworskiego w Krakowie. Druh Staszek wraz z dwoma starszymi braćmi jeszcze przed wojną należał do 1. Łagiewnickiej Drużyny Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego, której założycielem w 1934 r. i drużynowym był druh Lesław Połomski, syn ówczesnego kierownika szkoły w Łagiewnikach Tadeusza Połomskiego.

W latach okupacji był żołnierzem Plutonu 69. Armii Krajowej ps. „Kuzyn”. Po wojnie był rzecznikiem, obrońcą,



opiekunem i wsparciem dla swoich kolegów z AK.

Harcistrz Stanisław Millan był wieloletnim drużynowym, szczeplowym i komendantem wielu obozów harcerskich z Łagiewnik. Był także zastępcą komendanta i kierownikiem wielu referatów w podgórskim Hufcu. Już za życia stał się symbolem, legendą i instytucją pomocy, dobrej rady, wsparcia i harcerskiej służby.

Niemal całe swe życie poświęcił Łagiewnikom – które były Jego małą Ojczyzną. Tu żył i pracował, tu troszczył się o swoją rodzinę, tu wreszcie służył ludziom. Całe Jego życie jest praktycznym potwierdzeniem trafności słów A. Małkowskiego, że „nie w tym jest wart człowiek, co przemyślał i przeżył, ale co zrobił dobrego w świecie”. Pięknie jest żyć dla ludzi, ale jeszcze piękniej pomagać im żyć.

Życie Go nie rozpieszczało. Kiedyś, będąc w ogrodzie pp. Millanów, zaczęliśmy wyliczać Jego operacje i pobytu w szpitalu. Kiedy doszliśmy do 17-tu... przestałem liczyć, bowiem było to za dużo jak na jedno życie. A wszystko to zaczęło się od tamtego tragicznego majowego popołudnia, kiedy wracając z kursu harcerskiego, został postrzelony w brzuch przez funkcjonariusza NKWD na ul. Kalwaryjskiej. Przez następnych 7 lat walczył o życie, Jego bliscy umierali ze strachu o niego.

Po 1989 r. był również radnym I kadencji w Radzie Dzielnic IX Łagiewniki – Borek Fałęcki.

Seniorzy harcerstwa i przyjaciele z Łagiewnickiego Towarzystwa Kulturalnego nadali Mu w uznaniu zasług tytuł 'Zasłużony obywatel Łagiewnik XX wieku', wypisany na prawdziwej, jeleniej skórze. A na łagiewnickim cmentarzu przy ul. Wspólnej, gdzie stoi Krzyż Katyński, wzniesiony w 1992 r. również Jego staraniem – pożegnaliśmy Go hymnem harcerskim i modlitwą.

Podczas Jego długiej i ciężkiej choroby serdecznie troszczyła się o niego żona Zofia, córka Ewa, synowie i cała rodzina.

Dzisiaj idąc przez Łagiewniki, trudno byłoby znaleźć miejsce nie związane ze Stanisławem Millanem. To wokół Niego zebrało się w 1993 r. grono ludzi, które założyło Łagiewnickie Towarzystwo Kulturalne. Przez 8 lat był jego

prezesem. Z Jego inicjatywy w r. 1996 odsłoniliśmy Pomnik – Miejsce Pamięci, na którym upamiętniono 37 obywateli Łagiewnik, którzy polegali walcząc o wolną i niepodległą Polskę. Patrząc na Jego dokonania w Łagiewnikach, można by powtórzyć za Stanisławem Wyspiańskim „tu dom każdy i kamień jest jego częścią”.

Cześć Jego pamięci!

hm Stanisław Spólnik,

prezes Łagiewnickiego Towarzystwa Kulturalnego,  
b. drużynowy i współpracownik w Łagiewnikach,  
b. komendant Hufca ZHP Kraków- Podgórze,  
wychowanek hm. Stanisława Millana

## ALTER EGO

Od stycznia ub. r. w Krakowie działa w Krakowie Biuro Regionalne, „Alter Ego” Stowarzyszenie Pomocy Poszkodowanym w Wypadkach i Kolizjach Drogowych. Jest to ogólnopolska organizacja społeczna założona w listopadzie 1999 r. ● Celami statutowymi Stowarzyszenia jest pomoc ofiarom wypadków i kolizji drogowych, organizowanie i wspieranie działań na rzecz utrzymania i poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym. ● Pomoc poszkodowanym ze strony Stowarzyszenia jest **całkowicie bezpłatna**, nie prowadzi działalności gospodarczej i nie korzystamy z dotacji ze środków publicznych. Źródłem finansowania Stowarzyszenia są nawiązki i świadczenia pieniężne, orzekane przez Sąd od nietrzeźwych kierowców – sprawców wypadków drogowych. ● Od początku ub. r. zgłosiło się do Biura Regionalnego w Krakowie kilkaset osób poszkodowanych w wypadkach drogowych bądź ich rodzin, którym udzieliśmy różnorakiej, bezpłatnej pomocy. ● Szczególnie efektywna jest współpraca Stowarzyszenia z policją, PCK, Kuratorium Oświaty, PFRON-em, Ośrodkiem Interwencji Kryzysowej, Ośrodkami Pomocy Społecznej, pełnomocnikiem Prezydenta Miasta Krakowa ds. Osób Niepełnosprawnych, służbą zdrowia, radiem, prasą i telewizją. Wchodzimy w skład Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przy Wojewodzie Małopolskim. ● Działania Stowarzyszenia znalazły społeczne uznanie i aprobatę, zostały też wsparte przez Marszałka Sejmu RP, Komendanta Głównego Policji i środki masowego przekazu. ● Nasza troska i pomoc kierowana jest do osób żyjących w naszym mieście, wsi, obok nas, pokrzywdzonych w wypadkach drogowych, które nie potrafią dochodzić swoich praw, często żyją w niedostatku i osamotnieniu, zdani na pomoc państwa i rodziny. ● Za Państwa pośrednictwem poszkodowani mogą trafić do Stowarzyszenia, „Alter Ego”, gdzie otrzymają wsparcie finansowe na leczenie i rehabilitację oraz poradę i pomoc prawną w uzyskaniu odszkodowania.

Biuro Regionalne Stowarzyszenia, „Alter ego”

31-526 Kraków, ul. Kielecka 2/27, tel./fax: 012 418 90 00, 01  
e-mail: [krakow@alterego.org.pl](mailto:krakow@alterego.org.pl), [www.alterego.org.pl](http://www.alterego.org.pl)

Gościwna - lubiana - kameralna - reprezentacyjna - artystyczna - domowa

## Oberża Sąsiadów

- Dla stałych Klientów codzienne, tanie, smaczne, domowe - "obiadki Sąsiadki"
- Dla rodzin, przyjaciół, zakochanych i samotnych, firm, delegacji, gości z daleka i bliska
- Na wesela, wieczory panieńskie i kawalerskie, chrzty, komunie, bankiety, imprezy okolicznościowe (aż do 120 osób) - także obsługa cateringowa
- Piątkowe potańcówki
- Artystyczne klimaty, przytulne, eleganckie, oryginalne wnętrza
- Kwitnący ogród z kameralnymi altanami, specjalny plac zabaw dla dzieci
- Dla każdego wyjątkowa kuchnia - ucztą dla podniebienia - wg nowoczesnych i najzdrowszych receptur
- Przybывajcie do "Oberży Sąsiadów"! Kto u nas był, ten wraca ponownie!

Zapraszamy codziennie od godz. 12 do 23 (w soboty konieczna rezerwacja)



Tel. 012 654 52 94

www.oberza.pl  
ul. Kordiana 19

(za skrzyżowaniem  
ul. Witosa i Łużyckiej, przed stacją paliw Orlen)  
Łatwy dojazd, bezpieczny, bezpłatny parking



Chrystus zmartwychwstał - zmartwychwstał prawdziwie!  
Wiosennych, słonecznych świąt Wielkanocnych,  
pogody ducha i radosnego nastroju,  
tradycyjnego smacznego jajka i mokrego śmigusa-dyngusa  
ŻYCZY  
rodzina Ledwosów wraz z personelem  
"OBERŻA SASIADÓW"



# Slalodem po dziurach



Stan nawierzchni naszych ulic wywołuje wściekłość kierowców i bezradne rozkładanie rąk przez drogowców. Dziury są wpisane w nasz poziom, ale także przedzimowy, jesienny, letni i wiosenny, codzienny i odświeżny krajobraz. Stołeczno-królewski Kraków, wyciążka Polski, najczęściej odwiedzane miasto przez turystów – nie może sobie poradzić z dziurami w jezdniach. Z roku na rok jest ich coraz więcej.

Pod koniec marca „w związku z znacznym pogorszeniem stanu krakowskich dróg wskutek wyjątkowo ostrej zimy” – prezydent Krakowa przeznaczył interwencyjnie z budżetu miasta dodatkowych 5 mln zł na łatanie dziur. Ekipy ZGK oraz inne firmy (w sumie ok. 6), które na zlecenie Zarządu Dróg i Komunikacji w Krakowie zajmują się tą szczyfową pracą, wyległy po tym komunikacie na ulice w liczbie chyba większej niż pozwalają na to zapasy asfaltu. Dziury najpierw są ścinane i obrabiane, a następnie leje się w nie ciepły asfalt ze specjalnego pojazdu, który na miejscu go wytwarza. Każdy może podpatrzeć tę robotę, tak jak nam się udało przy ul. Podedworze na os. Piaski Nowe. A także to, że wokół jednej dziury krąży kilkunastu robotników, a jeszcze paru „cywilnych” przypatruje im się z chodnika.

Przedtem ekipy pracowały głównie w nocy, teraz podobno na 3 zmiany. W związku z tym po ulicach jeździ się slalodem. Łatają wszędzie i bez przerwy. Czy ktoś potem sprawdza jakość wykonanej pracy? W każdym razie można posłuchać niecenzuralnych komentarzy przechodniów i mieszkańców, z których nijakiej widział stan dróg nie tylko na zachodzie Europy, ale także u naszych, również postkomunistycznych, sąsiadów, jak Czesi i Słowacy.

Pieniądzy do skonsumowania jest dużo. I pewnie będzie jeszcze więcej, bo nie ma innego wyjścia. Robota pewna, można się więc pokusić o to, aby odwalić fuszerkę i dziury latać w nieskończoność. Polak potrafi.

Ktoś obliczył, że łączna długość dróg w Krakowie wynosi 1 216 km, z czego w utrzymaniu Zarządu Dróg i Komunikacji jest 649 km. Ktoś inny wyliczył, że 70 proc. krakowskich dróg wymaga pilnej naprawy, bo budowane były w latach komunistycznego dziaństwa. Od czasu przemian ustrojowych liczba samochodów w naszym mieście zwiększyła się lawinowo. W międzyczasie wybudowano wiele no-



ul. Podedworze



ul. Białoruska

wych dróg i arterii, mniej pieniędzy przeznaczono na gruntowną modernizację tych starych. A nawet jeśli się takowe znajdowały, to zostały zmarnowane, jak w przypadku głośnej przed laty modernizacji ul. Kamieńskiego, gdzie projektant i wykonawca na lamach prasy przedstawiali super nowoczesne autorskie technologie, a potem trzeba było przed sądem zmuszać ich do wykonania reklamacji.

Z tego wynika, że nasi drogowcy po prostu nie umieją latać dziur, a nawet budować dróg. Być może to krzywdzące uogólnienie, ale przykładów jest co niemiara, od tzw. autostrady A 4 poczynając, na peryferyjnych uliczkach kończąc.

Gdyby poszukać w archiwach, wyszłoby na to, że dziur z roku na rok przybywa, w miarę jak są łatanie. To jakaś zależność, którą trzeba by przebadać. To w końcu notoryczne marnotrawienie publicznych, czyli naszych pieniędzy.

Przed zamknięciem numeru próbowaliśmy skontaktować się z kierownikiem Biura Dyrektora ZDiK, pełniącą rolę rzecznika prasowego panią Katarzyną Król, która niestety nie była dla nas osiągalna. Dziury w jezdniach mówią jednak wystarczająco same za siebie. I być może kolejne komentarze ZDiK są zbyt ciche.

Wśród ulic w naszym rejonie chyba nie ma takiej bez zdradliwych dziur. Lubią się one lokować przy krawężnikach lub na środku, często wokół studzienek kanalizacyjnych. Nie da się nieestety po naszych ulicach jeździć na pamięć, bo dziury-pułapki pojawiają się co rusz w nowych miejscach. Ktoś porównał nasze ulice do szwajcarskiego sera. To wyrafinowane porównanie. Ulica Białoruska na przykład przypomina krajobraz po nalocie dywanowym. Jeśli ktoś chciałby się podszkolić w ulicznej łacinie, niech przyjdzie na Białoruską, koło targowiska „Manhattan” lub koło przychodni zdrowia i posłucha kierowców, którzy pechowo wybrali tamtędy przejazd.

Na tegoroczne utrzymanie dróg w naszym mieście przeznaczono 22 mln zł, ale prezydent Krakowa już dorzucił 5 mln. Widać też jeździ do pracy samochodem. W podanej kwocie oprócz łatania dziur jest jeszcze odśnieżanie ulic. Tej zimy wydano na ten cel 13,7 mln zł, ale ok. 1,8 mln potrącono podwykonawcom w ramach reklamowania ich usług. Na krakowskie ulice wysypano ok. 24 tys. ton soli, ok. 4 ton piasku, 10 tys. ton żużlu, blisko 5 tys. ton solanki i 98 ton chlorku wapnia (który nie niszczy roślin). Największy problem miały firmy z odśnieżaniem ulic, gdzie są zamontowane progi zwalniające (przejazd pługa). Na wielu ulicach, np. na ul. Prostej i Białoruskiej tych progów już nie ma, zostały po prostu ścięte...

Najpilniejsze krakowskie potrzeby drogowe szacowane są na jakieś 50 mln zł. Władze miasta uważają, że jakość prac byłaby lepsza, gdyby przeprowadzono kapitałowe remonty dróg, bo łatanie dziur nic nie daje. Trudno się z tym nie zgodzić, chociaż wiele kapitałowych remontów (vide Kamieńskiego) to też przyczynek do partactwa. Pisaliśmy także ostatnio o marnotrawstwie przy modernizacji ul. Wielickiej, gdzie z wielkopańskim gestem dobre jeszcze krawężniki wywieziono na wysypisko...

O tym, gdzie są aktualne utrudnienia w ruchu spowodowane akcją łatania dziur, można się dowiadywać na stronie internetowej [www.zdik.krakow.pl](http://www.zdik.krakow.pl). Dziury oraz uszkodzenia pojazdów można zgłaszać pod numer 94 78. Jak dotąd zgłoszono ponad 113 wniosków o odszkodowanie za straty spowodowane bezpośrednio stanem dróg, ale ZDiK ma już opracowane metody, aby większość wnioskodawców traktować jak zwyczajnych naciągaczy. Bo przecież wszyscy widzą, że po dziurach da się jeździć... szczególnie służbowymi samochodami. Zawsze w końcu można usłyszeć od dyrektora ZDiK Jana Tajstera opinie, że dany kierowca nie umie jeździć, podobnie jak ubiegłej zimy krakowianie słyszeli, że nie potrafia poruszać się po oblodzonych chodnikach i jezdniach.

Tekst i zdjęcia: (Kaj)

# Jan Paweł II

Obchody I-szej rocznicy śmierci Jana Pawła II stały się tym, czego oczekiwano – powtórką tego, co przeżyliśmy rok temu. Optymiści zapewniają, że z roku na rok będą to przeżycia coraz silniejsze. W dniach papieskich 1 – 2 kwietnia ogarnęły nas te same spontaniczne, wielotysięczne, silne uczucia i emocje. Za nimi szły przemyślenia. Przybyło nam w kalendarzu nowe święto.

Ale następnego dnia wszystko wróciło do „normy”. Ogrzaliśmy się Ojcowiskim ciepłem, Jego mądrością i dobrocią. Rozgrzeszyliśmy się. Ilu z nas dokona prawdziwej przemiany?

Paradoksalnie im większe powstaje z tego święta, tym większa pewność, że nie sprostamy mu w dniu powszednim. Czy i jak wprowadzamy papieskie postępowanie w nasze życie codzienne – tak osobiste, rodzinne, jak i lokalne, społeczne, narodowe, a szczególnie polityczne? Był rok czasu, aby to zrozumieć.

Należy bronić pamięci Jana Pawła II przed defraudacją. Jego patronat zobowiązuje. Przykładem spontanicznego nadania krakowskiemu stadionowi MKS „Cracovia” imienia Jana Pawła II, podczas gdy – mimo żalobnej mszy pojednania między grupami kibiców Cracovii i Wisły – stadion ten jest nadal wylegarnią chuligaństwa i bandytyzmu. Teraz radni miasta próbują wstydliwie wycofać się ze swej nadgorliwości. Nikt nie wpadnie na to, że właśnie ta pochopna decyzja, którą podjął było bardzo łatwo, stanowi teraz prawdziwe wyzwanie. Można ją obrócić na dobre, wymaga to tylko wielkiej pracy ze strony władz miasta, organizacji społecznych i Kościoła. Łatwo sobie wyobrazić, że Papież uniałyby dojsz do ładu z najtrudniejszą nawet młodzieżą, a dialog ten prowadziłby właśnie na stadionie przy ul. Kałuży.

Naukę Jana Pawła II rozmissiono na miliony wizerunków, wisiorów, medalików, światełek, słów, kamer i mikrofonów. Każdy z nas chciałby mieć jakąś Jego materialną częśćkę. To zrozumiałe. Trzeba jednak pamiętać o właściwych proporcjach i w natoku szumu informacyjnego emitować w większym wymiarze powtórki ponadczasowych homilii Jana Pawła II. Aby dla przyszłych pokoleń jak najwierniej zachować Oryginał. Trzeba zacząć Go słuchać, a mniej komentować.

Jesteśmy świadkami proroka na skalę globalną. WLARA, MIŁOSIĘRZDZIE, POJEDNANIE – to testament Jana Pawła II zostawiony całej ludzkości. Był postacią medialną, ale nie był świętym tylko na pokaz. Żył na najwyższych diapozycjach. Jego życie, praca i choroba, kapłaństwo i pontyfikat to wielki wielopokoleniowy dar. Co z nim zrobimy?

Karol Wojtyła pokazywał, że świętość jest osiągalna dla każdego, bo Bóg jest w każdym z nas; dla przykładu wyświęcał i wynosił na ołtarze tyle osób. Mówił o tym, jak rozpałci w sobie iskry Bożą, ale nie do jednodniowego, odświętnego, słomianego zapalu. To wymaga Drogi Krzyżowej każdego dnia.

Wielkość Jana Pawła II polega na tym, że na nowo objawił nam Chrystusa, którego nauki czesto wykorzystywali przez wieki doraźni objaśniacze i interpretatorzy. Papież wskazał nam drogę, którą należy podążać.

Jarosław Kajdański



## KREDYTY BANKOWE ♦ GOTÓWKOWE

Gotówka w 2 dni!

- Dla osób samotnych i bez zgody współmałżonka:  
6 tys. zł bez poręczyciela,  
10 tys. zł z poręczycielem

- Dla małżeństw:  
9 tys. zł bez poręczyciela,  
15 tys. zł z poręczycielem



## KREDYT KONSOLIDACYJNY

Minimum formalności – kredyt bez zabezpieczeń  
Masz kredyty w kilku bankach? Chciałbyś płacić tylko jedną ratę? W jednym terminie? Przyjdź do nas!  
Połączymy wszystkie kredyty w jeden! Dodamy gotówkę!

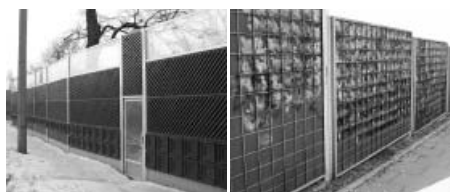
**CAPITOL** Nie pobieramy opłat manipulacyjnych!

Kozłówek, ul. Wolska 14  
tel. 012 657 59 92

# Sygnaty

● Mieszkańcy pilnują osiedlowej zieleni. Tak miało miejsce przy al. Daszyńskiego, gdzie zamontowano dwuramienną lampę, które siłą wepchnięto między zabytkową aleję drzew, prowadzącą do parku i pałacu Jerzmanowskich. Z kolei przy ul. Na Kozłówce i Seweryna w ramach „prześwietlania” osiedlowej zieleni wycięto w sumie aż 15 drzew, co mieszkańcy uznali za wandalizm. Służby miejskie jednak uspokajają, że drzewa uschły wcześniej nie z powodu ich pielęgnacyjnego przycięcia, lecz nieodwracalnie spróchniały od środka. Obiecano zasadzenie w tym miejscu nowych drzew... Wydział Gospodarki Komunalnej podzleca wykonanie pielęgnacji zieleni różnym firmom, jakość i fachowość ich prac często pozostawia wiele do życzenia. Niekiedy po tzw. pielęgnacji piękne, stare drzewa i krzewy nadają się tylko do wycięcia.

● Po obu stronach ul. Kamińskiego, przy dojeździe do Malborskiej, stoją ekrany akustyczne. W niektórych miejscach wykonano osobne wejścia do posesji. Miejmy nadzieję, że nie spotka ich ten sam los, co ekrany na początku ul. Nowosądeckiej, które są notorycznie niszczone (podpalane) przez wandalów.



● Mieszkańcy domów jednorodzinnych przy ul. Tuchowskiej, między Piaskami Wielkimi a Kurdwanowem protestują przeciwko planowanej budowie bloków mieszkalnych wraz z podziemnymi garażami przez Firmę „Prembud”. Protest poparli radni Dzielnicy XI.



● Mieszkańcy starej kamienicy przy ul. Malborskiej 12 (na zdj.) interweniowali w Inspektoracie Nadzoru Budowlanego, który przychylił się do ich wniosku o natychmiastowe wykonanie remontu kapitalnego. Stan niektórych mieszkań grozi katastrofą. Gmina jednak, która jest zarządcą obiektu, ale nie jej właścicielem, skutecznie odwołała się od wyroku. Mieszkańcy zgłosili sprawę do prokuratury. Koszt remontu wyceniono na ok. 500 tys. zł.

● Zgromadzenie SS. Misjonarek Apostołów Katolickiego (siostry pallotyńki) wymówiły osobom, które mają garaże koło osiedla Piaski Nowe, dzierżawę terenu. Informowały o tym ulotki naklejone jesienią na garażach.

Termin już minął. W miejscu tym stał przed laty krzyż i było wiadomo, że to tereny zakonne.

● O różnym sposobie traktowania przekonała się mieszkanka ul. Stattlera na Kozłówku, która chciała się pozbyć kabli biegnących przez jej działkę. Firma Enion, która zajmuje się dostarczaniem prądu, stwierdziła, iż ma do tego prawo „przez zasiedzenie”... Z kolei ZDiK, który jest we władaniu oświetlenia ulicznego kulturalnie zapewnił, że w najbliższym czasie swój kabel przełoży w inne miejsce.



● Po zimie sygnaty się nie tylko nawierzchnie ulic, ale także chodniki i schody. Na zdjęciu pozimowy wygląd schodów prowadzących na pocztę na Kozłówku.

● Policja podała zrekonstruowany portret kobiety, której pokawalkowane zwłoki znaleziono w różnych miejscach. Histeria i psychoza po informacjach o „wampirze” grasującym między Kurdwanowem a Prokocimem już ucichła.

● Pseudokibice toczą na kurdwanowskich elewacjach swoją „świętą wojnę”.



# Pierwsza praca

Cd. ze str. 1

Rodzice nie musieli dawać mi kieszonkowego, a drobne wydatki ponosiłem „z własnej kieszeni”. Ja czułem się w pewnym sensie niezależny i przy okazji odciążałem budżet domowy. W wiekiem potrzeby rosły. Zająłem się sprzedażą gazet, krzyżówek i całkiem nieźle na tym wychodziłem. Bardzo często zbierałem złom i różne surowce wtórne. Podczas jednych wakacji uzbierała się z tego przyzwoita miesięczna pensja.

Bardzo wielu moich rówieśników tak zaczynało. Na przykład Łukasz Machłowski z Woli Duchackiej; zaczynał od zbiórki surowców wtórnych i rozdawania bezpłatnych czasopism. W wieku 19 lat dostał pierwszą poważną pracę. – *Pracowałem w banku, w Podgórzu. Wynagrodzenie mi odpowiadało i wcale nie czułem się traktowany gorzej przez pracodawcę niż inni pracownicy* – chwalił się Łukasz. Zapytany, na co przeznaczał zarobione pieniądze, odpowiada: – *Miałem swoje wydatki, ale zawsze staram się pomóc rodzicom i dołożyć do budżetu domowego*. Nastolatki zdradza, że zarabiał w banku około 1000 zł miesięcznie.

Często wśród jego rówieśników podejmujących pracę panuje przekonanie, że jeśli jesteś młody, czeka cię gehenna; nadmiar obowiązków konieczność lizusostwa. Nieprawda! Wszystko zależy od tego, gdzie się dostaniesz. Dziewiętnastoletni Mateusz z Podgórza poznał smak prawdziwej pracy fizycznej. I cieszy go nabyte w ten sposób doświadczenie. Całą zimę przepracował na budowie, w prywatnej firmie działającej w Bieżanowie i na Kurdwanowie. – *Wynagrodzenie było dobre, miesięcznie wychodziłem około 1000 zł na rękę. Ekipa fajna, dobrze mi się pracowało* – opowiada Mateusz.

Smuci fakt, że większość młodzieży chcąc zarobić musi szukać pracy na czarno. Nikt nie chce ich zatrudnić na podstawie umowy o pracę. Nic dziwnego, pracownik kosztuje pracodawcę mniej więcej tyle samo, ile jego wynagrodzenie netto. A tak, nie ma umowy, nie ma kłopotu, a i pieniędzy jest więcej, bo można się dogadać. Wiem to z własnego doświadczenia. Szara strefa wszystkim się oplaca.

## Perspektywy legalnego zatrudnienia

W ubiegłym roku w Grodzkim Urzędzie Pracy zarejestrowało się 3 701 osób w wieku od 18 do 24 lat. Tylko niewielka część z tej grupy zdobywała wymarzone zajęcia. Pewnie nawet nie jest ono wymarzone, sądząc ze statystyk. – *W 2005 roku z grupy wiekowej 18 – 25 lat, 50 osób znalazło zatrudnienie przy pracach interwencyjnych, 23 osoby przy robotach publicznych, staże odbyło 580 osób, zajęcia z przygotowania zawodowego 33, a szkolenia 135 osób* – wylicza Katarzyna Gnyś, rzeczniczka prasowa Urzędu Pracy. Znaczna część młodych osób pozostaje w dalszym ciągu bezrobotna. A co z jeszcze młodszymi, którzy chcą zarobić? Niestety nie mają takiej szansy, przynajmniej oficjalnie. – *Prowadzimy pośrednictwo pracy dla osób od 18. roku życia* – informuje Katarzyna Gnyś.

## Piłkarska liga po zimie

Wyjątkowo długą przerwę zimową mają nasi lokalni ligowcy: IV liga – „Orzeł” Piaski Wielkie, oraz drużyny z klasy A – Prokocim, Bieżanowianka i Armatura. A wszystko przez nasilone opady śniegu na przełomie lutego i marca oraz obecne częste, obfite deszcze. W związku z tym oraz udziałem reprezentacji Krakowa (rocznik 1986 i młodszy) we Włoszech w atrakcyjnym międzynarodowym turnieju im. Jana Pawła II, piłkarska wiosna w IV lidze oraz w klasie A rozpoczęła się z opóźnieniem.

Ten długi okres przygotowawczy do rundy wiosennej wyglądał z pewnością najciekawiej u „Orla” Piaski Wielkie. Po pierwsze z powodu wyborów w klubie oraz ze względów sportowych – liczne sparingi, dwa transfery, a wszystko po to, aby utrzymać się w IV lidze.

Jeśli chodzi o kwestie personalne w zarządzie, to tak naprawdę nic się nie zmieniło. Józef Wajda został wybrany po raz kolejny prezesem KS „Orzeł” Piaski Wielkie, wiceprezesem ds. sportowych pozostał Mieczysław Kociołek, ds. organizacyjnych Tadeusz Zgud, skarbnikiem zaś Jerzy Wołak. Natomiast w kadrze klubu pojawiły się dwa nowe nazwiska: Maciej Wejner (Wieczysta Kraków) oraz Łukasz Szumny (Garbarnia Kraków).

W meczach kontrolnych Orzeł rozegrał m.in. następujące spotkania: z BKS „Bocheńskim” wygrana 2:1, z KS „Wróblowianką” przegrana 4:3, z KS „Tramwaj” remis 3:3, z Płomiennem Jerzmanowice przegrana 3:1, z Gością Sulkowice przegrana 4:2, z Cracovią II przegrana 2:1.

Natomiast w naszej A-klasowej sferze piłkarskiej

Specjalnie dla młodych, lecz już pełnoletnich, działa w naszej okolicy biuro pośrednictwa pracy „Leader Service”. Siedziba instytucji znajduje się przy ul. Wadwickiej 6 c. „Leader Service” znajduje pracę dla swoich klientów w wieku 18 – 26 lat głównie w hipermarketach. Można zarobić parę groszy na uczciwych warunkach... ale nie wale. Generalnie legalna praca (mam tu na myśli zajęcie zobowiązujące pracodawcę i pracownika umową) mniej oplaca się nastolatkom niż szara strefa.

## Nie zawsze lekko

Przekonała się o tym Agnieszka, dwudziestoczteroletnia mieszkanka Podgórza. Agnieszka wychowała dwuletnią córkę, tym bardziej potrzebuje stabilnej sytuacji zawodowej. Jej opowieść o pracy nie jest tak optymistyczna jak poprzednie. Mimo że ma wykształcenie gastronomiczne, nie może znaleźć zajęcia w swojej branży. Pracuje w jednym z hipermarketów z konieczności i wcale nie jest zadowolona ze swojego pracodawcy. – *Prawda jest taka, że zapierdzielasz, zapierdzielasz, a kasy z tego niewiele. A robota jest ciężka* – Agnieszka odkrywa tajemnice pracy w hipermarkecie. W trakcie rozmowy wychodzą na jaw inne szokujące fakty. Firma szybko rozstaje się ze swoimi pracownikami. – *Najpierw masz umowę na rok, potem przedłużają na kolejny, ale po dwóch latach musieliby zatrudnić cię na stałe, więc żeby tego nie robić, po prostu zwalniają cię pod byle pretekstem* – opowiada. Gorzej mają podobno pracownicy z krótszym stażem. – *Ci, którzy pracują dłużej, mają wolne w święta, wieczorami czy w niedzielę, a młodzi muszą robić... chociaż to też zależy gdzie trafisz, na jakie stoisko*. Agnieszka nie trafiła tam, gdzie chciała, ale pracuje, bo musi. Do pracy w wielkich centrach handlowych stosunkowo łatwo jest dostać. Niekiedy można niemalże przebieierać w ofertach, lecz pozostawiają one wiele do życzenia. Skądinąd wiem, że dzieje się tak nie tylko w supermarketach. Mój nastoletni znajomy zatrudnił się kiedyś w dużej zagranicznej drukarni, która miała swoją filię w Podgórzu. – *Obiecywali 1800 zł miesięcznie, a okazało się że to jest robota na akord, bez gwarancji jakiegokolwiek zapłaty* – ostrzegal mnie później.

## Szacunek dla pracy

Mimo wielu przykrych doświadczeń z pierwszą pracą, młodzież jest pełna entuzjazmu i przeważnie lepiej znosi częste zmiany zajęcia od dorosłych. Tyle tylko, że nastolatki mogą sobie na te zmiany pozwolić; nie mają przecież zobowiązań. Młodzi nie bierze do siebie utraty pracy tak bardzo jak starsi. Często jest ona dla nich pożyteczną zabawą, daje przede wszystkim radość i satysfakcję. Każda praca jest też dla nich formą edukacji, okazją do zdobycia doświadczenia, które wykorzystają w późniejszej, prawdziwej karierze zawodowej. Dobrze jest zacząć pracować w młodym wieku; nabiera się wówczas odpowiedzialności, uczy sumiennosci i szacunku dla pieniędzy.

ROBERT RYL



podczas przerwy zimowej nie działo się aż tak wiele, gdyż drużyny nie są zagrożone spadkiem, a kwestia awansu jest raczej niemożliwa (Bieżanowianka oraz Prokocim mają tylko szansę na w miarę wysoką lokatę). Dotychczas jedenastki Armatury, Bieżanowianki oraz Prokocima rozegrały po kilka sparingów. Oto

niektóre z nich:

- **Bieżanowianka** – Zieleńcanka 1:3, Bieżanowianka – Błękitni Modlnica 2:1, Świt – Bieżanowianka 3:1;
- **Armatura** – Sokół Kocmyrzów 4:2, Armatura – Tempo Rzeszotary 1:1;
- **Prokocim** – Piłkarz Podłęże 1:1, Płaszowianka – Prokocim 1:2, Prokocim – Libertów 3:3, Wróblowianka – Prokocim 0:3, Prokocim – Iskra Czulów 1:0, Prokocim – Wiślanka 3:1.

MARCIN SZEWCZYK

## Mistrzowski hokeista

Hokejowa drużyna Cracovii Comarch Kraków zdobyła złoty medal Mistrzostw Polski po 57 latach. Po ostrej rywalizacji z GKS Tychy, w ostatnim meczu hokeiści Cracovii zakończyli finał MP wynikiem 5:1. Ostatnie trafienie w tym meczu zaliczył wychowanek „pasów”, obecnie mieszkaniec Woli Duchackiej **Marcin Cieślak**, z którym na łamach naszej gazety mogli Państwo w ubiegłym roku przeczytać krótki wywiad.

Gratulujemy Panu Marcinowi tego wielkiego sukcesu!

(MS)

Planach budowy basenu przy ul. Wysłouchów 34 napisał przez lata serial. Początki sięgają 1993 r., kiedy podjęto budowę kompleksu sportowo-rekreacyjnego dla mieszkańców rozbudowującego się os. Kurdwanów Nowy. Pierwszy projekt opracowano w 1996 r. i wykonano wielki wykop. W tym roku minie 10 lat od tego wydarzenia. Potem Spółdzielnia Mieszkaniowa przekazała inwestycję pechowemu Kurdwanowskiemu Towarzystwu Sportu i Rekreacji, które miało działać na styku Gmina – Spółdzielnia. KTSiR zadaniu nie podołał i skończył w niesławie pod zarządem komisarycznym. W końcu obiekt w maju 2003 r. przejął Gmina Kraków. Ta z kolei, w okresie rządów prezydenta Gołasia przekazała go w użytkowanie Salezjańskiej Organizacji Sportowej „Salos”.

Nad obiektem cały czas wisi odium nie zrealizowanej budowy basenu, który miał służyć całemu „nowemu Podgórzu”. Dzieci i młodzież, ale nie tylko oni, wciąż muszą korzystać z odległych pływalni w Skawinie, Wieliczce i Bochni, bo przecież o przestarzałej „Koronie” nikt nie chce słyszeć. Jak widać, w Podgórzu, najbardziej rozbudowującej się dzielnicy Krakowa – nie ma basenu z prawdziwego zdarzenia.

### Temat z przeszłością

Nasze lokalne pismo, jak mało które, podejmowało ten niekiedy niewdzięczny i trudny temat.

Ogłaszaliśmy triumfalnie kolejne projekty i szanse na ich finansowanie, potem czas to weryfikował, a my bezwzględnie rozliczaliśmy z obietnic niejednego samorządowego urzędnika i polityka. W związku z tym niektórzy z nich rozpuścili nawet plotkę, że basen na Kurdwanowie już dawno by powstał, gdyby nie wścibscy dziennikarze miesięcznika „Wiadomości”. Przypominamy o tym przed kolejnymi wyborami samorządowymi...

W połowie 2004 r. Gmina Kraków, już pod zarządem prezydenta Majchrowskiego, w formie uzyczenia przekazała nieruchomości Klubowi Sportowemu „Grzegorzeczi”. Na tym terenie znajduje się budynek, w którym ma swoją siedzibę Rada Dzielnicy XI, ale przede wszystkim są tam obiekty sportowo-rekreacyjne. Mimo wstępnych obaw, „Grzegorzeczi” dobrze zadbał o obiekt i udaje mu się go rozwijać. Oprócz zmodernizowania wnętrza, powstały na zewnątrz wielofunkcyjne boiska i „skai park”, a nawet kryte korty, które zyskały już ogólnopolską renomę – rozgrywane tu były mistrzostwa Polski! Ale najważniejsze, że obiekt jest też dostępny dla młodzieży szkolnej.

Jednak z niecierpliwością czekaliśmy na informacje dotyczące zadeklarowanej przed laty budowy basenu. Prezes KS „Grzegorzeczi” Bogdan Wojtasik wreszcie podzielił się z nami dobrą nowiną:

– Plan budowy krytej pływalni na terenie ośrodka sportowo-rekreacyjnego Kurdwanów Nowy, według stanu z końca marca 2006 r., przedstawia się następująco – mówi prezes. – Po pierwsze wydane zostało pozwolenie na budowę, po drugie wykonywany jest projekt, kosztorys i materiały przetargowe. Te ostatnie procedury rozpocząć można w kwietniu, a budowę na początku lipca br. Jeszcze w tym roku możliwe jest wykonanie stanu surowego otwartego budynku krytej pływalni – deklaruje prezes.

Na pytanie, czy i jaki opracowano sposób na pozyskanie środków na budowę, prezes odpowiada, że starania dotyczą oczywiście źródeł zewnętrznych, bo Klubu jako takiego nie stać na taką inwestycję. „Grzegorzeczi” zakłada powołanie komitetu ds. budowy basenu pod patronatem wiceprezydenta Krakowa Stanisława Urbaniaka. Oprócz udziału Gminy Kra-

Planuje się, że w naszym rejonie powstaną baseny na Kurdwanowie i w Prokocimiu

## Szanse na baseny



Wykop pod basen przy ul. Wysłouchów ma już 10 lat

ków i Dzielnicy XI jako jej jednostki pomocniczej, zapewniony ma być także udział spółdzielni mieszkaniowych i deweloperów działających na terenie Kurdwanowa. (W tym ostatnim przypadku chodzi zapewne m. in. o inwestującą na Kurdwanowie spółkę „Wawel-Service”, z którą to „Grzegorzeczi” wspólnie ze Spółdzielnią Mieszkaniową planowali budowę boiska na terenie parku kurdwanowskiego, storpedowaną przez głośny protest części mieszkańców).

Oprócz środków krakowskich, Komitet ds. Basenu będzie się starał o pozyskanie środków z funduszy unijnych i innych dostępnych źródeł, co reguluje zarządzenie Prezydenta Krakowa z 14 lipca 2004 r. Prezes Wojtasik wiąże z tym duże nadzieje, bowiem od 2007 r. rozpoczyna funkcjonowanie szereg nowych programów unijnych, z których można będzie uzyskać środki na budowę krytej pływalni.

### Stan przygotowań

Jaki jest stan przygotowań do tej inwestycji? Tym bardziej, że rywalizacja jest spora. Oprócz budowy basenu na Kurdwanowie, zapis budżetowy na ten rok wymienia także budowę basenu w Nowym Prokocimiu i Prądniku Białym, zaś Azory oraz Nowa Huta zapisane są jako rezerwa celowa. Tymczasem na wszystkie wymienione obiekty przeznaczono kwotę zaledwie 3 mln zł.

– Stan przygotowania naszej inwestycji jest zdecydowanie najbardziej zaawansowany spośród wymienionych w zapisie budżetowym – zapewnia prezes „Grzegorzecznego”. – W zasadzie nic nie stoi na przeszkodzie, żeby w tym roku wykonać stan surowy obiektu. Szacunkowy koszt tego etapu, łącznie z dokończeniem prac projektowych, to ok. 2,8 mln złotych. Z pozostałych środków zapisanych w budżecie można by rozpocząć przygotowanie pozostałych zadań, tzn. koncepcje, uzyskać warunki zabudowy i rozpocząć procedury uzyskania pozwolenia na budowę. W przypadku Kurdwanowa trwało to od września 2004, czyli półtora roku – przypomina prezes Wojtasik. – Pozytywna decyzja w sprawie podziału środków należy do prezydenta Krakowa i do Wydziału Spraw Społecznych UMK. Generalnie inwestycja u wszystkich budzi pozytywne emocje i wszyscy chcą pomóc. Szczególnie dotyczy to radnych Dzielnicy XI i radnych Miasta Krakowa z obszaru XI-tki – zapewnia prezes.

Projekt obejmuje budowę pełnowymiarowej, 25-metrowej pływalni z całym zapleczem. Będzie się tam również znajdować niekiedy do nauki pływania z atrakcjami wodnymi, a nawet dwa hydromasaże (Whirlpoole). Ponadto przewidziano pomiesz-

czenia rekreacyjne, część gastronomiczną, dużą salę do ćwiczeń fitness, saunę, komorę do krioterapii i grocie solną. Jak widać, obiekt będzie również spełniał funkcje rehabilitacyjno-medyczne. W najbliższych czasie miały powstać jego wizualizacje.

### Wiadomości z Wydziału

O ocenę sytuacji poprosiliśmy Antoniego Malika z Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta, który zajmuje się miejscowymi inwestycjami sportowymi. – Pozwolenie na budowę basenu „Grzegorzeczi” już otrzymał – mówi pan Malik. To już coś. – Oceniam też, że stan przygotowań do tej inwestycji jest największy. Ale w planach jest także budowa najpierw otwartego, a potem krytego basenu koło zalewu przy ul. Bulwarowej w Nowej Hucie. Z kolei basen na Prądniku Białym jeszcze nie doczekał się nawet lokalizacji. Szanse ma basen przy ul. Kurczaba na os. Nowy Prokocim, trzeba tylko dokupić parę działek, ale jest to sprawa pewna, więc w zasadzie jest to teren gminny. Byłoby to do wykonania, gdyby poprzestać na małym obiekcie, długości ok. 16 metrów. nastawionym głównie na szkoły. Oceniam, że można by to zrobić w pół roku. Koszt minimalny to ok. 3 mln zł. Ale są zastrzeżenia przewodniczącego Dzielnicy XII, który postuluje, aby ten basen był większy niż zakładamy. To nieco komplikuje sprawę.

– Największe szanse ma basen na Kurdwanowie. To ma być piękny nowoczesny, komfortowy obiekt w ceramice – opisuje pan Malik, który widział już w życiu niejednen basen. Według optymistycznego projektu, obiekt będzie miał wysokość 3 pięter, a długość 6-torowego basenu to ok. 25 m. Koszt rzędu 10 – 20 mln zł. I tu zaczynają się schody...

Na czym polegają zastrzeżenia? – Nasze obawy związane są tym, że w każdym projekcie, szczególnie tak kosztownym, muszą być udokumentowane źródła finansowania całej inwestycji od początku do końca, a nie tylko jej etapów – wyjaśnia Antoni Malik. To bardzo utrudnia sytuację w takim kraju jak nasz, gdzie środków inwestycyjnych na wszystko brakuje. – Niestety, taki jest wymóg, jeśli chcemy starać się o dotację z funduszy Unii Europejskiej, a bez nich nie ma co liczyć na powodzenie takiej inwestycji.

Przypominamy, że UE przekazuje środki wtedy, gdy strona inwestująca udokumentuje, że jest w stanie pokryć 30 proc. kosztów całości. W praktyce polega to na tym, że UE zwraca 70 proc. po wykonaniu całości.

Sytuacji tej niestety zdają się nie rozumieć radni miasta, którzy zamiast skoncentrować środki na jednej wybranej inwestycji, próbują rozłożyć je na wszystkie naraz. Podobno aż trzy kluby radnych wprowadziły swoje poprawki do tegorocznego budżetu tak, że skromna suma 3 mln zł na baseny została zapisana aż na 4 lokalizacje. Tymczasem koszt najtańszej krytej pływalni to ok. 2,8 mln zł. Radni nie zapisali też kontynuacji tego zadania na przyszły rok. Antoni Malik, który jest specjalistą od zamówień publicznych, powtarza na koniec, że warunkiem ogłoszenia przetargu na wykonanie projektu jest zapewnienie dla inwestycji płynności finansowej.

Dobrá wiadomością jest to, że Urząd Miasta dał już pieniądze w wysokości 200 tys. zł na zapłatę za projekt basenu na Kurdwanowie. Antoni Malik w rozmowie z nami ocenia, że gdzieś do końca maja powstanie projekt i kosztorys basenu na Kurdwanowie, a po 2 miesiącach ogłoszony zostanie przetarg. Jak udało nam się dowiedzieć, projekt krytej pływalni wykonuje warszawska firma „Aqua – Invest” sp. z o. o.

Tekst i zdjęcie: JAROSŁAW KAJDANSKI

### Radosnych i rodzinnych

Świąt Wielkiej Nocy  
życzą Mieszkańcom



Rada Nadzorcza, Zarząd  
oraz pracownicy SM „Nowy Bieżanów”

Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy  
PT. Mieszkańcom Nowego Prokocimia

życzenia dostatku, zdrowia i pogody ducha  
oraz tradycyjnego Wesołego Alleluja!

Rada Nadzorcza, Zarząd  
oraz pracownicy SM „Nowy Prokocim”

Zdrowych i spokojnych  
Świąt Wielkanocnych  
dla mieszkańców  
SM „Kurdwanów Nowy”  
w Krakowie



życzą  
Rada Nadzorcza,  
Zarząd  
oraz pracownicy Spółdzielni



30-551 Kraków, ul. Limanowskiego 60-62, tel./fax 012 656 17 34  
e-mail: gim35krakow@szkola.wp.pl  
www.gim35krakow.webpark.pl

### NASZA SZKOŁA GWARANTUJE

- ✓ naukę na jedną zmianę
- ✓ bardzo efektywne, potwierdzone wysokimi lokatami, przygotowanie do udziału w konkursach pozaszkolnych
- ✓ zróżnicowany poziom nauczania, dopasowany do możliwości percepcyjnych uczniów
- ✓ doskonale przygotowaną, kompetentną kadre (8 nauczycieli mianowanych, 11 nauczycieli dyplomowanych, 6 nauczycieli - egzaminatorów)
- ✓ naukę dwóch języków obcych (j. angielski, j. niemiecki)
- ✓ coroczne wyjazdy na ZIELONE SZKOŁY (dofinansowanie!)
- ✓ łatwy dostęp do Internetu (w szkole działa kafejka internetowa!)
- ✓ zajęcia na basenie
- ✓ wyjscia do filharmonii i teatrów

W roku szk. 2006/2007 prowadzimy nabór do klas o profilu:

- humanistyczno-dziennikarskim,
- informatyczno-matematycznym,
- biologiczno-ekologicznym

### Szanowni Rodzice Uczniów klas VI!

Od kilku miesięcy zastanawiacie się, które z gimnazjów wybrać dla swojego dziecka. Z przerwaniem słuchacie informacji o panującej fali, o dealerach, którzy w świecie gimnazjalistów znaleźli chłonny rynek.

W związku z tym mam dla Państwa propozycję. Za Waszym pośrednictwem zapraszam szóstoklasistów do naszego gimnazjum, w którym **JEST BEZPIECZNIE** – nie ma fali, nie spotyka się dealerów narkotykowych.

Jak tego dokonaliśmy? Jest to przede wszystkim efekt ustawicznej i konsekwentnej pracy wszystkich nauczycieli. Pracy, o której nigdy nie możemy powiedzieć, że już została ukończona.

Zapewne nauczyciele innych szkół też podejmują takie działania, ale to my możemy mówić o efektach, zdobyliśmy na przykład **Dyplom Uznania** za działania podjęte w projekcie „**Bezpieczne Gimnazjum**” (edycja 2005 – 2007). Potwierdzenie naszych działań uzyskujemy również dlatego, że szkoła jest mała i nikt nie jest w niej anonimowy. Znamy wszystkich uczniów, możemy przewidzieć ich różne reakcje i przeciwdziałać ewentualnym zagrożeniom!

Dlatego też, mając na uwadze dobro Państwa Dziecka, polecam nasze gimnazjum!

Dyrektor Gimnazjum nr 35 w Krakowie  
**Halina Longa**

P. S. W poprzednich latach w tym miejscu prezentowaliśmy wypowiedzi naszych absolwentów. Do ich lektury odsyłam na szkolną stronę internetową. Tym razem zachęcam do przeczytania fragmentów tekstów napisanych przez rodziców naszych absolwentów, którzy dziś są już licealistami oraz studentami:

„Dzięki temu, że moje dzieci uczęszczały do Gimnazjum nr 35, bez problemu dostały się do dobrego liceum, a to otwiera im drogę na wybrane studia...”  
*Elżbieta Klimasara*

„W szkole tej uczą naprawdę dobrzy nauczyciele, którzy nie tylko w interesujący sposób potrafią przekazać wiedzę, ale i pozyskać szacunek i zaufanie swoich uczniów...”  
*Krzysztof i Robert Tatko*

„Warto również nadmienić, że Gimnazjum 35 to placówka kameralna i bezpieczna. W sposób bardzo radykalny jest postrzegana izolacja szkoły (w godzinach lekcyjnych) od osób postronnych. To dla rodziców bardzo ważne, gdyż w krzątaniu swoich zawodowych obowiązków nie musimy się martwić o nasze pociechy...”  
*Jolanta Wiater*

„Z czystym sumieniem mogę polecić tę szkołę rodzicom i dzieciom szukającym dobrego gimnazjum. Jest to mała szkoła, w której wszyscy wszystkich znają i dziecko nie czuje się anonimowo. Pracuje w niej dobre Grono Pedagogiczne, które angażuje się w życie szkoły i nie pozostawia młodzieży samej ze swoimi bardzo różnymi problemami...”  
*Stanisława Zajac*

# BEL-MEB

**SZAFY  
WNĘTRZA  
GARDEROBY**



**PROMOCJA 10%**

Pon. - pt. w godz. 10-18, sob. 10-14  
ul. Nowosądecka 78  
(przed przychodnią na Białoruskiej)  
tel. 012 265 23 60, kom. 0602 32 18 10  
e-mail: bel\_meb@op.pl  
www.bel-meb.pl

## Salon Fryzjersko-Kosmetyczny

Marzeny Repelewicz

ul. Włoska 2A (naprzeciwko supermarketu Julius Meinl)

Zapraszamy pn.-pt. w godz. 8-20, sob. 8-15, Rezerwacja tel. 012 292 48 22



Specjalizujemy się w kokach ślubnych, młodzieżowych kolorowych baleagach i awangardowych strzyżeniach. Kolory na głowie to nasza PASJA – KOCHAMY TO!  
A nasze wesole kosmetyczki zrobią Paniom tipsy, manicure-pedicure, hennę, fibreglas i super makijaż. Zapraszamy również Panów.

Z okazji Wielkiej Nocy życzymy wszystkim Klientom wesolego i smacznego jajeczka!

os. Kurdwanów Nowy, ul. Witosza 39 (kaf. poczty), tel. 0502 34 86 84

**N O W O Ś Ć :**  
**B I N D O W A N I E**  
**w twardej oprawie**  
**P I E C Z A Ń K I**  
**W I Z Y T Ź W I K I**  
**L A M I N O W A N I E**  
**D O R A B I A N I E K L U C Z Y**

**A-4 → A-0**  
**K S E R**  
**A-3 A-4**  
**K O L O R**

### Ogłoszenia drobne

- Praca od zaraz, do prac pomocniczo-intralogatorskich w drukarni – 012 650 76 08, 012 650 76 00
- Zatrudnię sprzedawców w sklepie mięsny – 512 742 715
- Cito-Test, zatrudnimy technika analityka lub pielęgniarkę – 012 657 54 40
- Młoda, odpowiedzialna, uczciwa, pracowita pomoże starszej osobie w sprzątnięciu, zakupach, zaopiekuje się również dzieckiem – 694 138 779
- Zoopiekuję się dzieckiem lub starszą osobą (6 h dziennie) – 507 605 057
- Kupię używane dziecięce łóżeczko turystyczne – 012 655 79 66
- Kupię mieszkanie 1-3 pokojowe – 502 505 955
- Sprzedam fiata cinquecento '95, 134 tys. km, cena 2,7 tys. zł – 502 648 768
- Polar ekonomik, stan b.dobry sprzedam b.tanio – 012 655 22 72
- Sprzedam lub wynajmę piwnicę w bloku mieszkalnym – 012 655 19 86 (wicz.)
- Do wynajęcia mieszkanie 1-pokojowe, ul. Witosza – 510 431 072

**aktualności,  
archiwum,  
reklama**

www.wiadomosci.krakow.pl

**Tvoja reklama  
w  
„Wiadomościach”**  
tel. 012 654 54 19,  
kom. 0504 853 960

e-mail:  
wiadomosci.krakow@wp.pl

Wesołych Świąt!

**ŻALUZZE**  
PIONOWE \* POZIOME  
PRODUKCJA ROLETKI  
MONTAŻ TEKSTYLNE  
SERWIS **ŻALMAX**

www.zalmax.pl

Kraków, ul. Szczęśliwa 10  
tel. 012 655 74 74

os. Kurdwanów Nowy  
ul. Wystouchów 27  
(obok "Ava Market")  
tel. 012 654 06 48  
kom. 0600 38 17 41

**akwarystyka**  
**karmy** (pies, kot:  
duże opakowanie  
– dowóz gratis)  
**ptaki, gryzonie**

**Oferta specjalna:**  
regaly akwariowe  
w obudowie  
meblowej  
do mieszkań, hoteli,  
biur i sklepów

## AKUMULATORY

- rozruchowe: do samochodów osobowych, ciężarowych, motocykli, maszyn roboczych
- zasilające: do UPS-ów i innych urządzeń technicznych

Wytnij, zachowaj. Bez tego ani rusz

**Poliss f.p.**  
 WOLA DUCHACKA, ul. Klonowica 15c  
 tel. 012 425 64 61  
 www.e-akumulatory.pl, www.poliss.krak.pl

**HURT - DETAL - SERVICE**

Raty! Rabaty! **SKLEP** Akceptacja kart płatniczych

## INSTALACYJNO-SANITARNY

**JUNKERS** piece łazienkowe z autoryzowanym serwisem ■ kotły co i grzejniki **termet**  
 ■ baterie ■ umywalki ■ miski ustępowe ■ wanny ■ rury i kształtki miedziane,  
 PP oraz kanalizacyjne zawory wodne i gazowe **Beretta**

**Vaillant** PORYSZY NA CIĘPO **Świadczymy usługi wod-kan-gaz-co**

ul. Nowosądecka 50a (przy przychodni na Białoruskiej)  
 pon.-pt. 9-18, sob. 9-14, tel. 012 655 89 12, kom. 0660 765 720

## OPONY

**NOWE - UŻYWANE**

### WULKANIZACJA

Wola Duchacka, ul. Klonowica 15c  
 Tel. 012 655 32 68  
 Zapraszamy:  
 pn.-pt. 8-18, sob. 8-14

**KOLOROWYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH!**  
 życzy PT. Klientom

## Firma „MARKRAK”

Sklep Chemii Gospodarczej  
 pełna gama farb i lakierów, artykułów malarskich  
 oraz chemii budowlanej i gospodarczej

Zapraszamy również do **CENTRUM KOLORÓW**  
 – ŚNIEŻKA KOLOR SYSTEM  
 gdzie dysponujemy nowoczesnym systemem doboru kolorów

Czynne w godz. 9-18, w sob. 9-14  
 os. Kozłówek, ul. Spółdzielców 1, tel. 012 655 44 86

## AUTO-SERWIS

Wola Duchacka, ul. Karpińskiego 9A  
 tel. 012 655 59 61, kom. 0691 123 765

- mechanika samochodowa ■ wydechy ■
- zawieszania i geometria ■ blacharstwo ■
- elektromechanika ■
- skomplikowane naprawy powypadkowe ■

ul. Łużycka 55  
 pawilon os. Piaski Nowe  
**30-658 Kraków**  
 tel. 012 650 03 90  
 012 657 59 67  
 fax 012 650 03 91 0501 422 272

**Inter m@net**  
 pon-pt 9-18

**CAFE INTERNET**  
 @ komputery i akcesoria  
 @ materiały eksploatacyjne do drukarek (tusze, tonery, papiery)  
 @ nośniki danych (CD-R, CD-RW itp)  
 @ materiały biurowe  
 @ serwis komputerowy  
 @ serwis drukarek

Zaopatrzenie biur i przedsiębiorstw  
 Dostawy na telefon Kraków-GRATIS

**Wesołych Świąt!**

**NOWOŚĆ:**  
 wydruki  
 bindowanie  
 laminowanie  
 xero

www.imnet.pl e-mail: sklep@imnet.pl

**NAJTAŃSZE POKROWCE**  
 na fotele samochodowe

**BAGAŻNIKI dachowe**

**NARZĘDZIA**  
 dla warsztatów i sklepów metalowych  
 HURT – DETAL

## „ROBIN”

Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąż 14  
 tel. 012 265 32 30, 012 265 32 31  
 www.robin.krakow.pl, e-mail: robin@robin.krakow.pl  
 Pn. - pt. 8-17, sob. 10-14

## ANIMALIS

Promocyjne ceny, szeroki asortyment

Serdeczne życzenia wielkanocne od ekipy **ANIMALIS** dla PT Klientów i ich podopiecznych

**SKLEP ZOOLOGICZNY**  
**SALON PIĘKNOŚCI ZWIERZĄT**  
 strzyżenie, kąpiel, obcinanie pazurów

os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55 (pawilon, I p.)  
**tel. 012 658 56 72**  
 www.animalis.pl  
 Zapraszamy: pn.-pt. 11-19, sob. 10-14

**Wesołego Alleluja!**  
 życzą PT. Klientom  
 Marek i Andrzej Chlipalowie

**ZAKŁAD MECHANIKI**  
**POJAZDOWEJ I BLACHARSTWA**

Kraków, ul. Kijanki 12 a,  
 tel. 012 654 25 35

## Artykuły dziecięce

**Sklep – Komis**

Markowe zabawki!

**Wesołych Świąt!**

ubranka ■ akcesoria ■ zabawki ■ wózki ■ foteliki

Kozłówek, ul. Włotowa 5, tel. 502 11 03 71  
 Prądnik Czerwony, ul. Dobrego Pasterza 100

Radosnych świąt Wielkanocnych  
 życzy PT. Klientom  
 Mirosław Kwiecień

**Zakład Wulkanizacyjny**

ul. Cechowa 82  
 Codz. 8-20, sob. 8-16  
 tel. 012 654 57 26

## BIURO RACHUNKOWE

(świadectwo kwalifikacyjne wydane przez Ministerstwo Finansów)

- pełny zakres usług dla firm i osób fizycznych
- ZWROT VAT NA MATERIAŁY BUDOWLANE

Czynne: pon.-pt. w godz. 14-18, sob. 10-14

**CAFE INTERNET**

Czynne: pon.-pt. w godz. 11-19, sob. 10-18

- dostęp do Internetu i usługi: nagrywanie płyt CD, wydruk /czarny/, przepisywanie tekstu, skanowanie, kserowanie, nadawanie/odbieranie fax'ów

Kurdwanów Nowy, ul. Halszki 1 (wieżowiec) tel. 012 654 32 63,  
 www.infomm.prv.pl, e-mail: infomm@op.pl

## Artyści z Bieżanowa

W Domu Kultury Spółdzielni Mieszkaniczej „Nowy Bieżanów” można oglądać wystawę prac uczestników pracowni plastycznej dla młodzieży i dorosłych. Zadziwiają one swoim pięknością i dojrzałością, a niekiedy warsztatem malarskim.

Są to obrazy wykonane różnymi technikami malarskimi, takimi jak: akryl, olej, tempera, akwarela, pastel oraz rysunek. Przedstawiają martwą naturę, pejzaż i portret. Są także etudy malarskie wykonane na podstawie dzieł wielkich malarzy z różnych epok. Wzorowano się m.in. na Wypiańskim, Degasie i Monecie.

Wystawiane obrazy wyrażają charakter i pasję uczestników zajęć, ich wrażliwość, i są dowodem wnikliwej obserwacji świata, przedmiotów i ludzi. Pokazują również umiejętność posługiwania się różnymi środkami wyrazu artystycznego.



Pośród grona wystawiających swoje prace: Uli Calik, Barbary Kr a w c z y k, Agnieszki Michalskiej i Joanny Rutkowskiej należy wyróżnić prace malarskie 13-letniej Julii Pamuley. Obrazy Julii malowane są ekspresyjnie, autorkę cechuje duża wrażliwość na kolor, plama kładzona jest z rozmachem.

Uwagę zwracają również prace Diany Batruch. Są również pełne dynamizmu i temperamentu. Autorka doskonale czuje kolor, jej ulubiona technika malarska to akryl.

Z grupy dorosłych należy szczególnie wyróżnić obrazy pana Edwarda Witka, które są dojrzałe, studyjne. Autor dużo maluje w plenerze oraz z wyobraźni. Jego ulubione techniki malarskie to olej i pastel. Ostatnio zgłębia arkańską trudną technikę, jaką jest akwarela.

W pracowni plastycznej panuje miła atmosfera, zdaniem uczestników zajęcia te działają na nich relaksacyjnie. Prowadzone są pogadanki na temat sztuki i zabytków, zwłaszcza Krakowa.

Zapraszamy do pracowni plastycznej w każdy piątek w godz. 18 – 20.30.

Krystyna Dziejczak, (Kaj)

Wystawę można oglądać w Domu Kultury SM „Nowy Bieżanów” przy ul. Aleksandry 11, codziennie do 22 kwietnia w godz. 11 – 20.

### Czytelnia Popularnonaukowa

Podgórskiej Biblioteki Publicznej  
ul. Teligi 24, tel. 012 658 81 80

zaprasza:

Pon., wt., śr. pt. w godz. 12 -19;  
Czw. i sob. w godz. 10 -15.

Po przeczytaniu „Wiadomości”

## Przekaz do biblioteki

Prosimy Państwa, aby po przeczytaniu „Wiadomości” przekazywać egzemplarze do filii Podgórskiej Biblioteki Publicznej:

- os. Nowy Bieżanów – Filia nr 1, ul. Aleksandry 11 (w pawilonie na parterze);
- Stary Prokocim – Filia nr 2, w bloku przy ul. gen. Jasińskiego 32;
- os. Kurdwanów Nowy – Filia nr 9, w bloku przy ul. Wysłouchów 33/1;
- os. Na Kozłowiec – Filia nr 14, ul. Spółdzielców 3 (w pawilonie na I piętrze);
- os. Prokocim Nowy – Czytelnia Główna PBP oraz Filia nr 16, ul. Teligi 24 (w pawilonie na I piętrze);
- os. Piaski Nowe – Filia nr 17, ul. Łużycka 55 (w pawilonie na I piętrze);
- os. Wola Duchacka – Wschód – Filia nr 19, ul. Czarnogórska 10 (w pawilonie na I piętrze);
- os. Wola Duchacka – Zachód – Filia nr 22, w bloku przy ul. Gołaśka 13/1.

## Książki o Papieżu

W ciągu ostatniego roku na półkach księgarskich pojawiło się mnóstwo publikacji poświęconych pamięci Jana Pawła II. Niektóre z nich są tak nagłaśniane w mediach ogólnopolskich i regionalnych, że myśląc o człowieku zaczyna zastanawiać się, czy aby na pewno są takie dobre, jeśli potrzebują aż takiej reklamy.

Osobiście chciałabym zaprezentować dwie pozycje wydawnicze poświęcone największemu Polakowi. Pierwsza z nich to książka pt. „Służyłem z Janem Pawłem Wielkim” krakowskiego biskupa Albina Małysiaka. Autor nosił się z zamiarem jej napisania – jak dowiadujemy się w trakcie czytania – już od wielu lat. I, jak to często się zdarza u ludzi zapracowanych, z powodu mnóstwa obowiązków ten pomysł wciąż pozostawał w sferze zamiarów. Dopiero śmierć Papieża sprawiła, że wieloletni krakowski współpracownik najpierw biskupa, potem kardynała Wojtyły, zdecydował się przekazać czytelnikom bardzo osobiste wspomnienia, refleksje, przeżycia wynikające z faktu bycia blisko Karola Wojtyły.

Książka składa się z trzech części wzbogaconych fotografiami z życia Jana Pawła II. Pierwszą stanowi wywiad, który z autorem przeprowadziła Małgorzata Pabis. Ta rozmowa to rodzaj rozwiniętego wstępu. Dziennikarka stawia pytania o przyczyny powstania książki, o relacje krakowskich duchownych z biskupem i kardynałem Wojtyłą, o wrażenia związane z wyborem Polaka na papieża. W trakcie wywiadu poznajemy bardzo radosne usposobienie autora książki, który z charakterystycznym sobie humorem opowiada m. in. o tym, jak to tuż po pamiętnym konklawe niemiecki „Stern” zamieścił jego fotografię w asyście młodzieży w strojach góralskich informując, że... to jest właśnie kardynał Wojtyła.

Druga część to prywatna korespondencja ks. biskupa Albina Małysiaka z Papieżem. Wiele w niej dowodów bezgranicznego podziwu i przywiązania krakowskiego biskupa do Jana Pawła II, a wszystko to wzbogacone o tak cenioną przez Papieża szczypotę humoru.

Natomiast trzecia część dostarcza najwięcej materiału do wspomnień, przeżyć i refleksji (a w moim przypadku również do łez). Stanowią ją zapiski biskupa dokonywane na gorąco, a poświęcone ważnym wydarzeniom widzianym z krakowskiej perspektywy. Szczególnie smutne, bardzo mało znane, a dające wiele do myślenia są fakty dotyczące niezrealizowanego pomysłu na wakacje Jana Pawła II w Polsce. – „Ojca Świętego spotkała ze strony rodaków przykrość osobista – pisze autor: – Jest rzeczą znaną, że podczas czwartej pielgrzymki (1991 rok) był oficjalnie zaproszony na wakacje do Polski. (...) Tymczasem w mass mediach rozpoczęto złośliwą propagandę, stawiając pytanie, ile to pieniędzy trzeba będzie wydać w związku z przyjazdem Papieża. (...) I Ojciec Święty nie przyjechał...”

Warto dodać, że autor powierzył redakcję swojej książki byłym współpracownikom „Wiadomości” – Małgorzacie



i Mieczysławowi Pabisom. I, co bardzo cieszę, jest to ich dobra, fachowo wykonana praca!

Drugą książką, o której chciałabym również wspomnieć, jest napisana przez mieszkającą na Kurdwanowie pisarkę Ewę Stadtmüller historia o Papieżu, zatytułowana „Z Wadowic do nieba”. Gdy czytałam te rymowane opowieści o życiu Karola Wojtyły, mimo woli przypomniałam sobie moje dzieciństwo i książeczki, które babcia lub starsze siostry mi czytały. Prosty, rymowany język układający się w łatwe do zapamiętania strofy, poświęcone najważniejszym faktom z życia najpierw małego Karolka mieszkającego w Wadowicach: („Ręce taty go nosiły, / oczy brata doń się śmiały, / mama zaś szeptała czule: / Lohuś będzie kimś wspomnianym.”), potem studenta Karola („Straszną się zaczyna wojna, / która zła wyrządzi wiele...”), a następnie księdza, biskupa, i wreszcie papieża („Stał przed nami papież – Polak, / przybysz z kraju dalekiego”) – przybliżyła najmłodszym postacią Papieża Polaka w sposób jasny i zrozumiały. A to przecież jest często najtrudniejsze.

Książka została wydana w twardej, solidnej okładce, z kolorowymi ilustracjami autorstwa Piotra Warischa, ułatwiającymi jej zrozumienie najmłodszym czytelnikom. Przypuszczam, że jej wartość wzrośnie z upływem czasu.

Już za parę lat, gdy dzisiejsze niemowlęta oraz te dzieci, które się jeszcze nie narodziły, zapytają mamę czy babcię, kim był Jan Paweł II, łatwo będzie sięgnąć po historię napisaną przez Ewę Stadtmüller i przeczytać miłusińskim o najwspanialszym z Polaków.

Obydwie zaprezentowane książki wpisują się w szeroki nurt literatury poświęconej Janowi Pawłowi II. Warto po nie sięgnąć i w ciszy własnego domu zastanowić się nad sensem życia Papieża Polaka i przesłaniem, które nam pozostawił. Wszystkim czytelnikom „Wiadomości” – miłusińskim i tym trochę starszym życzę refleksyjnej, nie tylko odświeżonej lektury.

MARIA FORTUNA-SUDOR

Ks. bp Albin Małysiak:

„Służyłem z Janem Pawłem Wielkim”,  
Fundacja „Nasza Przyszłość”, Szczecinek 2005.

Ewa Stadtmüller: „Z Wadowic do nieba”,  
Wydawnictwo eSPe, Kraków 2005.

### PRZEDSZKOLE „SMERFY”

prowadzimy nabór już na wrzesień

- ❖ domowe warunki (domek jednorodzinny z własnym ogródkiem)
  - ❖ nauka języka angielskiego i francuskiego
  - ❖ zajęcia dydaktyczne
  - ❖ religia
  - ❖ zajęcia ruchowe
  - ❖ rytmika
  - ❖ gimnastyka korekcyjna
  - ❖ logopeda i psycholog
- Oplata miesięczna – 196 zł  
Wyżywienie: śniadanie, obiad, podwieczorek.



Czynne w wakacje!

Zapisy do klasy „D” na rok szkolny 2006/2007



Czynne od pon. do pt. w godz. 6.30 - 17.00

ul. Łużycka 71 a (róg Tuchowskiej)

Informacje i zapisy: tel. 012 265 24 95

jogaSTUDIO

STOJAŁOWSKIEGO 31, Szkoła Podst.162  
RYNEK KLEPARSKI 18, GIMNAZJUM NRA

# JOGA

...zdrowie i harmonia z naturą

**KURS PODSTAWOWY**

**2 karty GRATIS!**  
dla czytelników gazety, tel. 607 305 209

www.joga.akcja.pl



# Raport o bezpieczeństwie cz. II

Jeśli zapytać mieszkańców osiedli znajdujących się na terenie Podgórza, zwłaszcza tych z blokowisk, czy czują się u siebie bezpiecznie, najczęściej usłyszymy odpowiedź przeczącą.

## Inicjatywy i programy

Na naszych osiedlach pojawiają się coraz częściej osoby, którym na utrzymaniu ładu i porządku zależy. To oni zgłaszają problemy, to oni proszą o interwencję. Tak było w jednym z wieżowców na Kurdwanowie, gdzie często dochodziło do konfliktów między mieszkańcami a zbierająca się okoliczną młodzieżą. – Doprowadziłem do spotkania tej młodzieży z mieszkańcami i przedstawicielami Straży Miejskiej, policji – opowiada zaangażowany w tę działalność mieszkaniec. – Dużo nam, mieszkańcom bloku obiecywano, ale tak naprawdę niewiele z tych obietnic zostało zrealizowanych, nie widziałem częstych patroli, nie widziałem interwencji ze strony stróżów prawa. Ale dziś jest już spokojniej. Zabrakło przywódców młodzieży, która nadal się spotyka na klatce, ale nie zaczyna, nie obraża. Stoją w kółku i popijają piwo. Mam świadomość, że jest to miejsce, w którym mogą się spotkać, pogadać. Raczej nie stać ich na pójście do lokalu.

Z rozmów, jakie przeprowadziłam z osobami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo na naszym terenie wynika jednakże i drugi obrazek ich działalności. Oto są tacy, którzy w miarę swoich możliwości próbują zainteresować młodzież sportem, stworzyć im warunki do uprawiania różnych dyscyplin. – Jest w naszej Komisji Bezpieczeństwa Dzielnicy XII (Biezańów- Prokocim) radny Wiesław Zajac, on zajmuje się terenami niezagospodarowanymi na obszarze naszej dzielnicy – opowiada przewodniczący tej Komisji, Tadeusz Jamro. – Jedno z takich miejsc już zagospodarowaliśmy, bo zależy nam na tym, żeby nasze dzieci i młodzież mogły ten teren wykorzystywać na uprawianie sportów; zimą jeżdżą tam na sankach i nartach, a latem na rowerach. A tak w ogóle – zwierza się pan Tadeusz – to gdybym miał dużo pieniędzy, to przeznaczyłbym je na budowę infrastruktury sportowej, żeby młodzież mogła rozwijać swoje talenty, a przy okazji miała zagospodarowany czas, uczyła się wygrywać i przegrywać, bo to ważna umiejętność potrzebna na całe życie. Być może wtedy nie sięgali by tak często po używki, po narkotyki...

## Slogany a rzeczywistość

Jeśli już o narkotykach mowa, to wydaje się, iż jest to w naszych dzielnicach problem najbardziej zepchnięty na margines. Właściwie nikt się nim nie zajmuje. Z programów telewizyjnych, z prasy dowiadujemy się od czasu do czasu o ujęciu grupy handlującej narkotykami (również na naszych podgórskich osiedlach, a „hurtownię” narkotyków rozbito jakiś czas temu na Woli Duchackiej, na os. przy ul. Heila). Ale trzeba wiedzieć, że na miejscu tych ujętych od razu pojawiają się kolejni dilerzy. Oczywiście, są organizowane programy Straży Miejskiej i policji skierowane do młodzieży. Ich zadaniem jest informować o skutkach prawnych posiadania narkotyków czy o ich ewentualnym handlu. Takimi wiadomościami najbardziej zainteresowani są aktualni albo potencjalni dilerzy. Dla nich są to istotne wiadomości, aby mogli się zabezpieczyć przed ewentualną wpadką.

Ten problem dostrzega również komendant Komisarzatu VI Policji z ul. Biezańowskiej, młodszy inspektor Mirosław Skwarka, który przyznaje, że za mało uwagi poświęca się tej problematyce. – Wiemy, że narkotyki są ogólnie dostępne, już nie w liceum, ale w gimnazjum. Ale nie mamy możliwości tego kontrolować, a dyrektorzy szkół i nauczyciele niechętnie tego typu problemy zgłaszają. O ile proszą o interwencje w sytuacjach agresywnych zachowań, o tyle sprawy narkotyków są przemilczane. Wynika to stąd, że nie chcą sobie, jako szkoła pisać opinii w środowisku. Bawiem może to wpłynąć na mniejsze zainteresowanie ofertą szkoły, a co się z tym wiąże, na mniejszy nabór w kolejnych latach.

## Trzy poziomy podglądu

Nowym i niestety drogim sposobem na poprawę bezpieczeństwa jest coraz popularniejszy, zorganizowany przy pomocy kamer podgląd ważnych, strategicznych, trudnych do upilnowania miejsc. – Jeśli chodzi o monitoring, to wyróżniamy trzy poziomy – tłumaczy komendant Skwarka. – Pierwszy: miejski, który jest pomocny w pracy Komendy Miejskiej Policji, obejmuje publiczne miejsca i jest finansowany przez Urząd Miasta Krakowa. Drugi: osiedlowy, ważny dla utrzymania bezpieczeństwa na osiedlach. W jego zakładaniu i utrzymaniu udział mają spółdzielnie mieszkaniowe, ale również dzielnicowe



„Betonowa Dżungla”. Zbieg ulic Bojki i Wystouchów – jedno z najbardziej niebezpiecznych miejsc na os. Kurdwanów Nowy. Fot. „Dudens” – Kamil Duda

samorządy. Ważne jest, aby nie był to monitoring zamknięty, tzn. żeby w sytuacjach szczególnych można go było włączyć do tego pierwszego. Wreszcie trzeci: mobilny (ruchomy), który w naszym mieście jest w końcowej fazie realizacji. Komenda Miejska Policji z Urzędem Miasta współfinansowały taki projekt. Zakupiono samochód, wyposażenie. Prawdopodobnie już wkrótce pojawi się on na ulicach Krakowa i będzie mógł być wykorzystywany w zależności od sytuacji i dla potrzeb komisarzatu. Tak więc jest to typ podglądu bardzo funkcjonalny.

Monitoring stał się popularny również w szkołach. W chwili obecnej wszystkie placówki oświatowe w Dzielnicy XI (dzięki wydatnej pomocy materialnej ze strony Rady Dzielnicy) posiadają kamery, które przez 24 godziny rejestrują wydarzenia w obrębie szkoły. W podobnym kierunku zmierzają radni z Dzielnicy XII, którym również zależy na tym, aby ich szkoły miały swój wewnętrzny system kamer.

## Kurdwanów na monitorze

W ramach działań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa radni z Dzielnicy XI (Kurdwanów, Wola Duchacka) jeszcze w roku ubiegłym postanowili wprowadzić monitoring na Kurdwanowie, uznanym za najbardziej niebezpieczne osiedle w okolicy. Miało to być pierwsze osiedle objęte takim systemem bezpieczeństwa, a po nim planowano tego typu inwestycje rozszerzać.

Jak wyjaśnia przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa w Dzielnicy XI Jolanta Bazan, 23 maja 2005 r. Rada Dzielnicy podjęła uchwałę w sprawie przeznaczenia kwoty 110 tys. zł na realizację pierwszego etapu monitoringu Kurdwanowa. Na kwotę tę ułożyły się: 50 tys. zł z działu „granty”, 30 tys. zł z działu „wymiana informacji z mieszkańcami” (a więc ograniczenie wydatków na wydawanie biuletynu informacyjnego Dzielnicy XI), 20 tys. zł z rezerwy, a 10 tys. zł z funduszy przeznaczonych na dofinansowania obiadów. Inicjatywa monitoringu wyszła ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Kurdwanów Nowy”, która zobowiązała się dofinansować to przedsięwzięcie.

Z wypowiedzi przewodniczącego Dzielnicy XI Krzysztofa Sułowskiego, opublikowanej na łamach „Dziennika Polskiego” z dnia 12 stycznia br. (niestety, przewodniczący nie chciał rozmawiać z „Wiadomościami” na ten temat i odesłał mnie do publikacji w prasie), wynikało, że w Radzie Dzielnicy XI bardzo liczone na realizację tej inwestycji i wierzone, że w znacznej mierze podgląd osiedlowy zapobiegnie chuligańskim wyrykom i aktom wandalizmu. Jednakże niewykorzystane w zeszłym roku pieniądze z budżetu miasta, a przeznaczone na ten cel, w pewnym sensie przepadły, bowiem radni miasta nie zgodzili się na ich przeniesienie na rok bieżący. Tak przynajmniej wyglądała sytuacja w styczniu bieżącego roku.

Sprawę w znacznym stopniu wyjaśnił nam naczelnik Oddziału Straży Miejskiej Wola Duchacka przy ul. Cechowej Grzegorz Gorczyca: – Od Telekomunikacji mieliśmy ustną zgodę na pociągnięcie światłowodów. Pod koniec roku Telekomunikacja zgodę cofnęła. W tym momencie było już za późno na ogłaszanie nowego przetargu i w związku z tym nie zdążyliśmy wykorzystać przeznaczonych na ten cel środków, które musiały wrócić do Urzędu Miasta. Natomiast sprawdziliśmy inny sposób przesyłania danych przez podczerwień. I okazało się, że jest to bardzo dobry przesył, można powie-

dzieć, że obraz jest tak wyraźny, jak w odbiorniku telewizyjnym. I właśnie takie rozwiązanie chcemy zastosować w monitoringu na Kurdwanowie. Jeśli chodzi o pieniądze, których w zeszłym roku nie zdążyliśmy wykorzystać, to w chwili obecnej trwają starania i ze strony władz Dzielnicy XI i z naszej, aby te środki ponownie uruchomić...

Jeszcze większy optymizm płynie z artykułu na temat bezpieczeństwa, który ukazał się w specjalnym dodatku do niedzielnego wydania „Dziennika Polskiego” (26 lutego br.), całkowicie poświęconym sprawom Kurdwanowa, gdzie m.in. czytamy wypowiedź przewodniczącego Sułowskiego: „Wszystko wskazuje, że projekt zostanie zrealizowany w pierwszym półroczu tego roku”.

## Przecenianie kamery

Pewne zastrzeżenia co do monitoringu osiedlowego zgłasza jednak przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa Dzielnicy XI radna Jolanta Bazan: – Problem tkwi w tym, że w centrum monitorowania, które ma się mieścić w siedzibie oddziału Straży Miejskiej przy ul. Cechowej, nie przewidziano osobnego strażnika, który systematycznie śledziłby efekty monitorowania, a więc nie byłoby to zapobieganie, ale tylko rejestracja zachowań. I to jest minus, przeznaczać takie pieniądze na rejestrowanie tego, co już się zdarzyło...

– Monitory będą umieszczone na dyżurce. Istotnie, nie będzie kogo specjalnie wytypowanego do obserwacji. Natomiast będzie to zadanie powierzone dyżurnemu, który przyjmuje interwencje. Co prawda, będzie on musiał odejść od monitorów w trakcie przyjmowania zgłoszeń, ale poza tym będzie je cały czas miał przed sobą – zapewnia naczelnik SM Grzegorz Gorczyca.

Radna Jolanta Bazan jako prawnik obawia się również, że zarejestrowany w ten sposób materiał mógłby zostać wykorzystany przeciwko mieszkańcom Kurdwanowa – Łatwo przecież będzie dokładnie ustalić czas wychodzenia z mieszkań, czas powrotów do domu itp. – tłumaczy. Dodaje również, powołując się na przykład Nowej Huty, gdzie także zainstalowano kamery, że istotnie w miejscach monitorowanych obniżono przestępczość, podniesiono wykrywalność, ale za to w innych miejscach, nieobjętych monitoringiem, negatywne, agresywne zachowania wciąż istnieją, a nawet się nasilają, toteż trzeba dobrze przemyśleć słuszność monitorowania, a równocześnie cały czas dbać o nasycenie terenów niebezpiecznych przedstawicielami straży i policji, bowiem to właśnie ich obecność sprawia, że mieszkańcy czują się bezpiecznie.

## Jak poprawić stan bezpieczeństwa?

Według najnowszego raportu policji dotyczącego bezpieczeństwa, przedstawionym w marcu br. podczas obrad Komisji Praworządności Rady Miasta Krakowa, przestępczość w ubiegłym roku spadła o 13 proc., bowiem zanotowano 45 270 przestępstw. Wzrosła jedynie liczba kradzieży. Według policji najbardziej niebezpieczny jest w Nowej Hucie, a najwięcej przestępstw popełnianych jest w Śródmieściu; Podgórze mieści się gdzieś pomiędzy. Policja chwali się także zwiększeniem wykrywalności przestępstw – aż o 32 proc. Nie podano przy tym, ile przestępstw jest wykrywanych na 100. Statystyka oparta jest jedynie na ilości przestępstw zgłaszanych policji. A jaki procent jest nie zgłaszanych? Statystyka nie odpowiada obrazowi naszej rzeczywistości.

**Monitoring, dodatkowe patrole coraz lepiej wyposażone, nasycenie mundurami, profilaktyka...** – oto oficjalne i potwierdzone działania mające poprawić bezpieczeństwo na naszych osiedlach. Nadeszła wiosna, a z nią nowa fala agresji, chuligańskich wyryków, zachowań, których większość mieszkańców się obawia... Czy będzie bezpieczniej?

Tymczasem zbliżają się również wybory samorządowe, które, zapewne, poprzędzą kolejne kampanie reklamowe. Prawdopodobnie kandydaci będą nam obiecywać, podobnie jak przed poprzednimi wyborami, że zadbają o nasze bezpieczeństwo, bo to temat chwytliwy. Czy im wierzymy?

MARIA FORTUNA-SUDOR

# Historie małych ojczyzn

W ramach przedstawiania naszym Czytelnikom historii naszych „małych ojczyzn” sięgnęliśmy po kolejną publikację. Tym razem jest to wydany na potrzeby radnych dzielnic w 2001 r., w nakładzie 2 tys. egzemplarzy, album „Dzielnice Krakowa”. Podała go naszej redakcji rada Dzielnicy XII pani Maria A. Hołuj.

Wydawcą jest Kancelaria Rady Miasta i Dzielnicy Krakowa i Urząd Miasta Krakowa. Jest to praca redakcyjna, w skład kolegium weszli: Henryk Gajoch, Michał Koziół, Robert Skalny i Iwona Wendel. Autorkami tekstu są Agnieszka Kruszyńska i Iwona Wendel. Publikację oparto na licznych materiałach źródłowych, podanych w bibliografii.

Podobnie jak w poprzednich przypadkach (np. najezony nieścisłościami wybrane fragmenty z „Encyklopedii Krakowa”, które publikowaliśmy na naszych łamach od grudnia 2002 r. do lutego 2003 r.), zastrzegamy, że nie ponosimy odpowiedzialności za ewentualne błędy, niedopatrzenia czy przeoczenia. Z naszego ponad 10-letniego redakcyjnego doświadczenia widać, że ze zrozumiałych powodów większą dokładność wykazują monografie wydawane przez lokalne stowarzyszenia, a niekiedy ze środków własnych ich autorów – pasjonatów i patriotów lokalnych. Brakuje im może historycznej metodologii i szerszego spojrzenia, stąd dostęp do unikatowych źródeł jest niekiedy przetwarzany w sposób mitotwórczy i bezkrytyczny. Niemniej takie publikacje są najcenniejsze i szkoda, że nie ma ich zbyt wiele, a jeśli już, to w śladowych nakładach. Ich autorzy muszą się borykać ze znalezieniem środków na ich wydanie, więc unijne hasło „małych ojczyzn” nie jest jeszcze wystarczająco realizowane przez lokalne władze samorządowe. [Nawiasem mówiąc, na przestrzeni lat nasze czasopismo bardziej realizuje te hasła niż niejedna gazeta gminna czy dzielnicowa.] W naszym rejonie tylko Rada i Zarząd Dzielnicy XII wykazują w tej mierze inicjatywę. My jak zwykle zachęcamy do sporządzania i udostępniania nam (po skierowaniu oddajemy) osobistych i rodzinnych, a także pokoleniowych zapisów historii naszych małych ojczyzn.

## DZIELNICE KRAKOWA

Kraków niegdyś podzielony był na 4 wielkie dzielnice: Śródmieście, Krowodrza, Podgórze i Nowa Huta. 27 marca 1991 r. Rada Miasta zdecydowała o podziale miasta na 18 dzielnic pomocniczych. Podgórze zostało podzielone w sumie na 6 dzielnic. W naszym rejonie są to: **Dzielnica IX** – Łagiewniki – Borek Fałęcki; **Dzielnica X** – Swoszowice; **Dzielnica XI** – Kurdwanów, Wola Duchacka; i **Dzielnica XII** – Bieżanów – Prokocim.

W I części przedstawiamy to, co napisano o historii Dzielnicy XI:

### Duchackie włości

**KURDWANÓW.** Na terenie Kurdwanowa, dawnej wsi nad prawym dopływem Wilgi przy trakcie do Myślenic, odnaleziono ślady osad z neolitu i wczesnego średniowiecza (VII – XII w.). Zapis z 1252 r. informuje, że norbertanki ze Zwierzynca sprzedały wówczas wieś – której nazwę można wywodzić od osoby zwanej Kurdwan (najstarsze zapisy: *Cur-*

*duanov* – 1252 r., *Cordwanow* – 1428 r.) – klasztorowi cystersów w Szczyrzycu, a w 1302 r. również zachodnią część wsi, pozostającą dotychczas w rękach osób świeckich, przeszła na własność wikariuszy katedry krakowskiej. Prawdopodobnie w XIV w. lokowano wieś na prawie niemieckim, w 2. połowie XIV w. na jej terenie znajdował się folwark mieszczkański, a od XV w. w jej zachodniej części notowano młyn.

mów. W 1941 r. wieś włączono do Krakowa, w tym samym czasie nastąpiło również włączenie do miasta sąsiednich Piasków i Woli Duchackiej.



Powierzchnia Dzielnicy XI: 894,4 ha, liczba ludności: 52,5 tys. [dane z 2004 r.]

W 1388 r. Kurdwanów należał do Andrzeja Wierzyńca, a w 1428 r. został sprzedany klasztorowi św. Ducha.

Do XVIII w. duchacy, obok wikariuszy katedralnych, pozostawali głównymi właścicielami wsi. Ślad tych podziałów własnościowych zachował się do XIX w. w lokalnych nazwach: Kurdwanowem Górnym nazywano zachodnią część należącą do wikariuszy, a Kurdwanowem Dolnym – wschodnią, należącą do duchaków. Pod koniec XIX w. posiadłość dworska w Kurdwanowie Dolnym z zespołem dworskim na miejscu dawnego folwarku duchackiego należała do rodziny Starowiejskich, zaś w Kurdwanowie Górnym z zespołem dworskim do Józefa Szujskiego. Trzecia posiadłość na terenie Kurdwanowa zależała do K. Bilińskich. Cała wieś liczyła wtedy około 400 mieszkańców, ale już po II wojnie światowej – 1256 mieszkańców i 237 do-

**WOLA DUCHACKA.** Wola Duchacka w 1364 r. została przeniesiona przez ówczesnego właściciela Jana Melsztyńskiego na prawo niemieckie. Ona też, od końca XIV w. do rozbiorów Polski stanowiła własność klasztoru św. Ducha w Krakowie, w XV i XVI w. duchacy byli również właścicielami karczmy zwanej Strzelna. Od początku XIX w. wieś należała do prywatnych właścicieli i wtedy to założono zespół dworski przy obecnej ulicy Malborskiej, z którego do dziś zachowała się część zabudowy gospodarczej, budynek mieszkalny i pozostałość parku krajobrazowego. W 2. połowie XIX w. Wola Duchacka liczyła około 400 mieszkańców i 60 domów, zaś w dwudziestoleciu międzywojennym zaczęła się urbanizować. W 1928 r. na wschodnim krańcu Woli Duchackiej zlokalizowano część Krakowskiej Fabryki Kabli, w latach 30. w centrum wsi wzniesiono budynek szkoły, a w 1938 r. przy obecnej ul. Szkolnej zmartwychwstańcy zbudowali kaplicę. W 1948 r. erygowano parafię Zmartwychwstania Pańskiego, a w latach 1975 – 88 budowano kościół w projekcie Adama Mazura. U zbiegu wytyczonej w latach 50. obecnej ul. Kamieńskiego i ul. Swoszowickiej powstał rezerwat przyrody nieożywionej Bonarka.

**PIASKI WIELKIE CZYLI STARE I PIASKI NOWE.** Stanowiące część Dzielnicy XI Piaski Wielkie, dawna wieś po raz pierwszy notowana w 1395 r. jako Pyassek – co wskazuje na położenie na nieurodzajnych glebach – pierwotnie podzielona była na Piaski Wielkie i Piaski Małe (takie zapisy pochodzą np. z r. 1581), ale podział ten uległ zatraceniu w czasach nowożytnych. W średniowieczu stanowiła własność rycerską, później rodu Bobolów i Piaseckich, następnie magnacką – w XVI w. Tarnowskich i Jordanów, w XVII w. Koniecpolskich, Zasławskich i Ostrogskich. Lokowana była prawdopodobnie na prawie niemieckim, prawdopodobnie w XV w. w środkowej części wsi założono folwark przy obecnej ul. Podedworze, a w XVI w. na jego terenie wzniesiono dwór, na przełomie XVIII i XIX w. przebudowany, z którego to okresu zachował się klasycystyczny budynek dworu i częściowo krajobrazowy. W tym czasie rozwinęła się rozproszona zabudowa w północno-wschodniej i wschodniej części wsi, zaś od 2. połowy XIX w. w Piaskach rozwinęła się rzemieślnicza, masarstwo i handel mięsem, działał lokalny cech rzeźników i wędliniarzy (przy obecnej ul. Cechowej zachował się budynek cechu z okresu międzywojennego). W 1914 r. we wsi założono cmentarz, a w 1923 r. erygowano parafię Najświętszego Serca Jezusowego, a neogotycki kościół parafialny wzniesiono przez następne cztery lata.

W latach 70. i 80. w południowej części Woli Duchackiej wzniesiono nowe osiedle, które wzięło swoją nazwę od dawnej wsi, zaś nowe zespoły mieszkaniowe na Kurdwanowie zaczęły powstawać w 1982 r., kiedy to na pograniczu Woli Duchackiej i Kurdwanowa rozpoczęto budowę osiedla Kurdwanów, liczącego ok. 13 tys. mieszkańców. W latach 90. powstało kilka nowych zespołów mieszkaniowych w technologii tradycyjnej ze spadzistymi dachami oraz zabudowania klasztoru nazaretanek przy ul. Cechowej. Z kolei na terenie Piasków, gdzie po II wojnie światowej rozwinęła się zabudowa podmiejska, w latach 70. wzniesiono os. Piaski Wielkie, zwane także Piaskami Nowymi.

„Dzielnice Krakowa”, Kraków 2001, wydawca: Kancelaria Rady Miasta i Dzielnicy Krakowa i Urząd Miasta Krakowa  
Ilustracje – jw.  
[zmiany i skróty od redakcji]

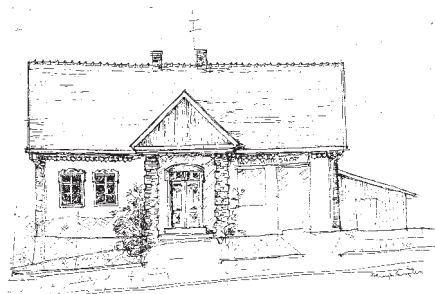
## Nazwy dzielnic

Nasze podgórskie dzielnice, czyli: **XI** – Kurdwanów, Wola Duchacka, Piaski Nowe i Wielkie; **XII** – Bieżanów, Prokocim, Kozłówek i Rząka; oraz **IX** – Łagiewniki i Borek Fałęcki – przyjęły odpowiednio nazwy: „**Podgórze – Poludnie**”, „**Bieżanów- Prokocim**” oraz „**Łagiewniki – Borek Fałęcki**”. Nazwy te, a najbardziej ta wymyślona przez radnych z Dzielnicy XI, zostały skrytykowane przez ekspertów z Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

## Wczoraj i dziś

Publikujemy rysunek domu przy ul. Sławka 41 (róg Malborskiej), a przy nim współczesne zdjęcie. Do 1993 r. ulica nosiła nazwę Gwardii Ludowej. Dom został zbudowany w 1912 r. przez sklepikarzy Berkowiczów. Po 1945 r. stał się własnością Ludwika Małeckiego i Janiny Feleckiej, następnie Wojciecha Ziemyty. Obecnie (dane z 1991 r.) dom użytkują Karol i Irena Frasiowie.

Dane pochodzą z Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, skąd też użyczono nam rysunek wykonany przez Henryka Świętka.



**Zdrowych i pogodnych świąt Wielkanocnych!**



**CITO-TEST**  
Pracownia Analiz Lekarskich  
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55  
(pawilon usługowo-handlowy, I p.)  
Czynne: pon.-pt. 8-16, sob. 9-11  
tel. 012 657 54 40, 0606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.
- Testy na zawartość narkotyków w moczu.

**PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY**

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia stomatologiczna

Pon.-pt. w godz. 15-19  
os. Kozłówek, ul. Spółdzielców 3, pawilon I piętro  
tel. 012 425 51 79

**GABINET REHABILITACJI "Butterfly"**

profesjonalizm - doświadczenie - 16 lat tradycji  
NOWY ADRES:  
Wola Duchacka - Zachód, ul. Beskidzka 30 B (pawilon, I p.)  
Filia: Bieżanów Nowy, ul. Podłęska 17b/21

Kompleksowe leczenie schorzeń kręgosłupa, stanów po urazach i kontuzjach

- ◆ Fizykoterapia - pełny zakres
- ◆ Masaż leczniczy i relaksacyjny
- ◆ Gimnastyka lecznicza i rekreacyjna
- ◆ Godziny dopołudniowe - gimnastyka dla seniorów

Zapewniamy miłą, rodzinną atmosferę. Zapraszamy również dzieci z wadami postawy, osoby niepełnosprawne i kobiety w ciąży.  
Zapraszamy: pn.-pt. 9-20, sob. 10-14

Rejestracja:  
tel. 012 655 89 49, kom. 0609 673 592  
www.rehabilitacja-butterfly.com

**APTEKA „GAMA”**  
ul. Morawiańskiego 2 (przy Bieżanowskiej)  
tel. 012 657 99 64


**APTEKA „SIMPLEX”**  
ul. Szara 26 (przy ul. Prostej)  
tel. 012 658 80 13

- Lekki za grosz
- Możliwość zapłaty kartą
- Apteczki dla firm
- Fachowe porady
- Promocje i nagrody
- Miła i życzliwa obsługa

Zapraszamy: pn.-pt. 9-19, sob. 9-14

**Życzymy zdrowych i pogodnych Świąt!**  
**NZOZ „Spółka lekarska na Kozłowiec”**  
ul. Na Kozłowiec 29  
Poradnie: **PSYCHIATRA, PSYCHOLOG, LOGOPEDA, OKULISTA**  
tel. 012 658 16 11, 012 658 89 01  
**LEKARZ RODZINNY**  
tel. 012 265 70 68  
ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej)  
Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ

*Wesołego Alleluja,  
pogody ducha,  
dużo zdrowego  
uśmiechu na co dzień!  
życzy PT. Pacjentom*



**dr Jolanta Skubis**  
Gabinet Stomatologiczny

**dr Maciej Skubis**  
Gabinet Neurologiczny

Wola Duchacka  
ul. Pierackiego 11  
(dojazd od ul. Malborskiej)  
tel. 012 425 52 62

**GROTA SOLNO-JODOWA GALOS**  
**CENTRUM MIKROKLIMATU MORSKIEGO**

Kraków, ul. Wielicka 91  
Biuro Obsługi Klienta: tel. 012 265 38 30, tel./fax: 012 265 38 31  
www.grota-krakow.pl

**GROTA SOLNO-JODOWA GALOS** jest najnowszą opatentowaną metodą zastosowania naturalnych kryształów soli morskiej zawierającej wszystkie niezbędne mikro- i makroelementy, potrzebne do stworzenia unikalnego mikroklimatu morskiego, który wpływa korzystnie na nasze ciało i psychikę. Czyste zjonizowane powietrze pomaga w leczeniu: ◆ chorób dróg oddechowych ◆ płuc, oskrzeli, nosa, gardła ◆ schorzeń układu krążenia ◆ alergii ◆ chorób układu pokarmowego ◆ stanów nerwicznych i przemęczenia ◆ spadku odporności na stres ◆ nadwagi i cellulitu.

Terapie umilają multimedia do dyspozycji Klienta (kino domowe)  
**PROMOCJA: karnety**  
**CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA**

**OPTYK**

pełny zakres szkieł okularowych,  
bezpieczne okulary dla dzieci,  
lekkie soczewki plastikowe

bezpłatne komputerowe badanie wzroku  
Od pon. do pt. w godz. 10-18, tel. 0501 718 154  
ul. Na Kozłowiec 29  
(w Przychodni Rejonowej – wejście z głównego holu)  
Wykonujemy okulary na receptę z refundacją

**BANK SPÓŁDZIELCZY w Wieliczce**



31-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2  
tel. 012 278 14 66, fax: 012 278 43 95, 012 278 17 50  
e-mail: info@bs-wieliczka.com.pl, www.bs-wieliczka.com.pl

**Życzenia wesołych i pogodnych Świąt Wielkanocnych**  
składają  
Rada, Zarząd i pracownicy  
Banku Spółdzielczego w Wieliczce




**Zapraszamy do korzystania z naszych atrakcyjnych i konkurencyjnych usług i ofert!**

**NOWOŚĆ:**  
Informujemy, że istnieje możliwość dostępu do rachunku firmowego przez INTERNET i SMS

- ✓ Usługa „eBSW” umożliwia realizację przelewów z rachunków oraz sprawdzanie ich salda przez Internet
- ✓ Usługa SMS-Banking daje możliwość otrzymywania SMS z aktualnym saldem na rachunkach w określonych terminach lub na życzenie



Upriejmie informujemy PT. Klientów, że w Oddziale w Krakowie przy ul. Wysłouchów 4 (od strony ul. Halszki) na os. Kurdwanów Nowy udostępniony jest dla mieszkańców **BANKOMAT** do korzystania z którego zapraszamy przez całą dobę!

Oddział w Krakowie, ul. Wysłouchów 4, tel. 012 654 56 16, 012 654 84 55, fax: 012 654 87 01

Ab ovo, czyli

## Od jajka czas zacząć

Pocieszające, że przed nami święta. Święta Wielkiej i błogosławionej Nocy. Wielkanoc jest największym i najważniejszym świętem chrześcijaństwa. Jest radością, jest tryumfem i spełnieniem danych obietnic. Śmierć musiała ustąpić Zmartwychwstaniu. Święto Wielkiej Nocy nie mieści się w ramach tylko jednej doby. Przygotowaniem do niego jest Wielki Tydzień, rozpoczynający się Niedzielą Palmową.

Wielki Tydzień to czas wielkich porządków. W żadnym kącie domu nie mogą zalegać „stare śmiecie”. W świeżo umytych oknach odbijają się promienie słońca, a zapachy świątecznych wypieków wypełniają nasze mieszkania. Porządki robimy nie tylko w domu. Z serca także należy wymieść wszystko, co złe, co zaciętrzewione, co zatwardziało w złości. I przychodzi wreszcie upragniona Wielka Sobota, czas święcenia pokarmów. Największą atrakcją tego dnia, tak dla dzieci jak i dla dorosłych, jest malowanie pisanek. Maluchy prześcigają się w pomysły, byleby „tylko moja pisanka była najładniejsza”.

Z czym kojarzy się nam Wielkanoc? Oczywiście, że z jajkiem. Na 100 pytanym osób 76 odpowiada w taki właśnie sposób.

Czym właściwie jest dla nas jajko? Jak mówi stare łacińskie powiedzenie „ab ovo” – „wszystko zaczęło się od jajka”. Jajko jest symbolem życia i odradzającej się przyrody. Od wieków ludzie zachwycali się jego kształtem i siłą vitalną. Według Chinzyków jajo – chaos otwierało się przez 18 tysięcy lat, zanim wydało na świat niebo i ziemię. Jeden z pentwajskich mitów opowiada o tym, jak to bóg – Słońce zesłał na ziemię 3 jajka: złote, srebrne i miedziane. Z tego pierwszego wyłęgł się szlachetnie urodzeni, z drugiego – kobiety, zaś z trzeciego – lud.

W wielu kulturach jajko było obiektem kultu, wznoszono do niego modły, zaś podarowanie go komuś było świadectwem szacunku i uznania. Do dnia dzisiejszego stary irlandzki zwyczaj nakazuje gospodarzom podarowanie w niedzielę wielkanocną gościom opuszczającym ich dom, jajka. Ma ono im przynieść pomyślność i szczęście. W Rosji w niedzielę wielkanocną obdarowuje się bliskie sercu osoby pięknie malowanymi jajkami.

Dawniej robiono sobie prezenty nie tylko z malowanych kurzych jaj. Co zamożniejsi obdarowywali się złotymi jajkami, zdobionymi szlachetnymi kamieniami. Jedną z najbardziej sławnych pisanek jest pochodząca z 1897 r. tzw. „koronacja”, którą otrzymała w prezencie Aleksandra Fiodorowna – żona ostatniego cara Rosji Mikołaja II. Pisanek te wręczył jej w czasie pierwszej Wielkanocy po wstąpieniu na tron. To istne „cacko” sztuki jubilerskiej. Złotą skorupkę jajka zdobiją carskie orły z emalii i pereł, wewnątrz znajduje się miniaturowa karetka, wiernie odwzorowana z oryginału, wysadzana brylantami.

Ostatnia carowa Rosji była kolekcjonerką takich „pisanek”, otrzymywała je co roku na Wielkanoc od męża, a potem od córek. Historyczne Źródła podają, że szczególnym sentymentem darzyła pisankę, która po otwarciu ukazywała miniaturowe podobizny męża i piątki ich dzieci. Każdy z maleńkich portretików osadzony był w ramce wysadzanej brylantami. W tej niecodziennej kolekcji miała także pisankę tzw. „wiosenna”, z której po otwarciu wynurzał się koszyk kwiatów wykonanych z emalii, platyny i brylantów, a główki kwiatów wyrzeźbiono w białym chalcedonie, środki zaś ze złota i akwamarynów.

No cóż, dzisiaj już nikt nie robi takich prezentów. Spotykamy się z najbliższymi na wielkanocnym śniadaniu, dzielimy się jajkami, składamy sobie wzajemnie życzenia. Następuje czas spokoju i radości, czas szacunku i miłości. I wszyscy pragniemy, by ten uroczysty nastrój trwał przez cały rok. Czego sobie i Państwu życzę.

Yveta Walecka

## SZKOŁA Z KLASĄ GIMNAZJUM NR 27



im. plka Henryka Dobrzańskiego „Hubala”  
30-624 Kraków, ul. Malborska 98  
tel./fax: 012 655-09-89  
e-mail: gimn27kr@interia.pl  
www.gim27.krakow.pl

„Bo my mamy tylko jedno życie,  
Ale mamy dwoje dobrych rąk.  
To, co dasz, powróci w twoim bycie,  
Tak przez wieki trwa nasz ludzki krag.”  
(z pieśni szkoły)

### Drodzy Uczniowie! Szanowni Rodzice!

Zapraszamy do wyboru Gimnazjum nr 27. Zaliczamy się do niewielkiego grona szkół, które szczytują się ponad 100-letnią tradycją, gdyż nasze gimnazjum powstało na fundamentach Szkoły Podstawowej nr 70.

### W roku szkolnym 2006/07 planujemy otwarcie następujących klas pierwszych:

- ♦ **KLASA HUMANISTYCZNA Z POSZERZONĄ EDUKACJĄ JĘZYKA ANGLIJSKIEGO**
- ♦ **KLASA Z POSZERZONĄ EDUKACJĄ MATEMATYCZNO - INFORMATYCZNĄ**
- ♦ **KLASA SPORTOWA**
- ♦ **KLASA OGÓLNA**

Do klasy humanistycznej z poszerzonym programem języka angielskiego zapraszamy uczniów, którzy chcą rozwijać umiejętność posługiwania się tym językiem i interesują się szeroko pojętą sztuką. **W klasie matematyczno-informatycznej** mile widziani są uczniowie o predyspozycjach do przedmiotów ścisłych, a w **sportowej** lubiący ruch i aktywne formy spędzania czasu. **Klasa ogólna** przeznaczona jest dla uczniów, którzy nie mają sprecyzowanych zainteresowań.

### Garantujemy:

- ♦ wysoka wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną (większość nauczycieli dyplomowanych)
- ♦ przyjazną atmosferę
- ♦ bezpieczeństwo w kameralnej szkole, w której nikt nie jest anonimowy
- ♦ opiekę pedagoga
- ♦ stwarzanie warunków rozwoju dla uczniów szczególnie uzdolnionych i o specjalnych potrzebach edukacyjnych
- ♦ naukę na jednej zmianie od godziny 8.00
- ♦ zajęcia wyrównawcze dla uczniów z trudnościami w nauce
- ♦ bardzo dobre przygotowanie do egzaminów gimnazjalnych (wielu nauczycieli pełni funkcję egzaminatorów Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej)

### Zapewniamy:

- ♦ możliwość rozwoju zainteresowań (kafeteria internetowa, koła przedmiotowe, Szkolny Teatrzyk „Maska”, Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne „Kalamarz”)
- ♦ udział w imprezach i zawodach sportowych (Święto Sportu, Bal Sportowca, Mistrzostwa w Narciarstwie Alpejskim, możliwość nauki tańca towarzyskiego i jazdy na nartach, rozgrywki: w piłkę nożną, siatkówkę, koszykówkę, tenis stołowy, uni-hokeju)
- ♦ liczne konkursy przedmiotowe, artystyczne, literackie, ekologiczne
- ♦ letnie i zimowe obozy turystyczne, sobotnio-niedzielne wycieczki
- ♦ rozwój kulturalny uczniów (koncerty w Filharmonii Krakowskiej, wyjścia do kina, na spektakle teatralne i do operetki)
- ♦ tanie i smaczne obiady w stołówce szkolnej

### Nasze sukcesy:

- ♦ przynależność do Ogólnopolskiego Klubu Przodujących Szkół
- ♦ **współpraca ze szkołami Unii Europejskiej** (Anglia, Belgia, Dania) w ramach programu *Socrates* – *Comenius*
- ♦ certyfikat „Szkoła z Klasą”
- ♦ organizacja i udział w licznych akcjach charytatywnych (m. in. Kawiarenka „Kubusia Puchatka” na rzecz Domu Małego Dziecka w Krakowie, coroczny udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, honorowe członkostwo stowarzyszenia „LIVER” – pomoc w ratowaniu życia dziecka)
- ♦ wielu finalistów i laureatów konkursów przedmiotowych, zawodów sportowych, przeglądów artystycznych (np. I i III miejsce w Przeglądzie Artystycznym w Języku Angielskim „Bliziej Świata”, I miejsce w Konkursie Historycznym „Czy znasz Kraków”, I miejsce w Krakowskim Konkursie Recytatorskim, wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy o Teatrze, Mistrzostwo Krakowa w Tenisie Stołowym i wiele innych)
- ♦ wyróżnienie Małopolskiego Komendanta Policji za udział w akcji Zintegrowana Polityka Bezpieczeństwa – **Bezpieczne Gimnazjum**

**ZAPRASZAMY DO ZAPISÓW  
W GODZ. 8 – 15 (W ŚRODY DO GODZ. 16)**

## GIMNAZJUM NR 31

30-682 Kraków, ul. Spółdzielców 5  
tel./fax: 012 655 09 24

e-mail: gimnazjum31@op.pl, www.republika.pl/g.31/



Nasze Gimnazjum kontynuuje tradycję wypracowaną przez Szkołę Podstawową nr 116. Realizuje program wychowawczy „Szkoły Otwartych Dni”, sprzyja wszechstronnemu rozwojowi dziecka w miłej i przyjaznej atmosferze. W bieżącym roku szk. uczy się w naszym zespole 261 uczniów w klasach 24 – 28 osobowych w systemie jednoczesnym.

### ZAPEWNIAMY:

- ♦ naukę j. angielskiego w wymiarze podstawowym i poszerzonym
- ♦ naukę j. niemieckiego w ramach zajęć nadobowiązkowych (nieodpłatnie)
- ♦ przygotowanie do egzaminów gimnazjalnych (praca z testami już od klasy pierwszej)
- ♦ liczne koła zainteresowań
- ♦ szeroki wachlarz zajęć sportowych
- ♦ stałą opiekę pedagoga
- ♦ nauczycielską pomoc uczniom słabym w nauce
- ♦ bezpieczeństwo w szkole (monitoring)
- ♦ dobre przygotowanie uczniów do konkursów przedmiotowych, w tym do Ogólnopolskiego Konkursu Matematycznego „Kangur”

### POSIADAMY:

- ♦ certyfikat „Szkoły z klasą”
- ♦ wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną
- ♦ dobrze wyposażone pracownie przedmiotowe
- ♦ pracownię internetową
- ♦ dwie sale gimnastyczne i siłownię
- ♦ prężnie działający Klub Europejski
- ♦ bibliotekę oraz czytelnikę multimedialną
- ♦ stołówkę

### ORGANIZUJEMY:

- ♦ rajdy szkolne
- ♦ zielone i białe szkoły
- ♦ wycieczki turystyczno-krajoznawcze i przedmiotowe
- ♦ wieczorne wyjścia do teatru, opery i filharmonii

**ZAPISY DO 30 CZERWCA 2006 R.**

## ZESPÓŁ SZKÓŁ ELEKTRYCZNYCH NR 1

30-644 Kraków, ul. Kamińskiego 49  
tel. 012 655 12 93, 012 655 17 85  
fax: 012 655 60 09  
e-mail: szkola@zsel1.krakow.pl

### Zapraszamy do podjęcia nauki w roku szkolnym 2006/2007 w następujących szkołach:

#### I. NA PODBUDOWIE GIMNAZJUM:

- **3-letnie liceum profilowane** o profilach: elektroniczny, elektrotechniczny, zarządzanie informacją (informatyka);
- **4-letnie technikum** – zawody: technik elektronik (maszyny i systemy cyfrowe), technik elektronik (automatyka), technik elektryk (odnawialne źródła energii), technik informatyk (komputerowe wspomaganie projektowania);
- **3-letnia szkoła zasadnicza** – zawody: elektryk, monter elektronik.

#### II. NA PODBUDOWIE SZKOŁY ZASADNICZEJ:

- **3-letnie technikum uzupełniające** – zawody: technik elektronik, technik elektryk.

#### III. NA PODBUDOWIE SZKOŁY ŚREDNIEJ:

- **1-roczna szkoła policealna** w zawodzie: technik elektryk o specjalności odnawialne źródła energii;
- **2-letnia szkoła policealna** w zawodzie: technik informatyk.

#### ATUTY SZKOŁY:

- zagraniczne praktyki zawodowe
- klasy patronackie AGH
- ośrodek egzaminacyjny do przeprowadzania egzaminów zawodowych dla technikum i szkoły zasadniczej
- internat z ogólnodostępną stołówką
- warsztaty szkolne.

## ASTRO Auto-Serwis

ŁŁUMIKI, KATALIZATORY,  
HAMULCE, ZAWIESZENIA, SZYBY  
sprzedaż - montaż - serwis

**Sprawdź nasze ceny!**  
Kurdwanów, ul. Cechowa 36  
Tel. 012 654 05 48

Części oryginalne oraz tanie zamienniki  
Elektromechanika, naprawy wypadkowe  
Doświadczenie, ceny konkurencyjne

klikanie w przyszłość

www.euro7.com  
telefon: 012 292 33 33 projektujemy strony internetowe

**EURO7**  
webdesign & multimedia

„WIADOMOŚCI”: Kraków 30-693, ul. Urwana 10 m 2, tel./fax: 012 654 54 19, kom. 0504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl.  
www.wiadomosci.krakow.pl Redaktor: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Maria Fortuna-Sudor, Krzysztof Janik, Róża Nowotarska, Robert Ryl, Marcin Szewczyk, Zofia M. Żmudzka. Redaktor techniczny: Jarosław Jagła. Wydawca: „Lakszmi”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 012 656 44 87. Nakład: 5 500 egz. bezpłatnych. Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105.